„GŁOS NARODU"

wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 9-tej rano i o godz. 6-tej wiecz. W niedzielę i święta uroczyste wychodzi dwa razy dzien-

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwurazową wysyłkę dziennie DOPŁACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu 40 hal.

Cena 10 halerzy.

# GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1893 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

„GŁOS NARODU"

Osobna prenumerata na wydanie poranne wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer poranny 4 h., wieczorny 10 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje niezapieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja nie zwraca. Adres Red. Ul. św. Krzyża l. 7. Adres adm. „Głos Narodu" Kraków. Telefon Nr. 100

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu", róg św. Krzyża i Mikołajskiej l. 8. Od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., układ tabelaryczny, liczbowy od wiersza 30 h. za pierwszy raz, każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz — Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje: we Lwowie S. Sokołowski pasaż Hausmanna, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, Katschera & Schleri, R. Mosse, Friedl, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14 Cite de Trevise, John F. Jones & Cie.

Nr. 618 | Kraków, sobota dnia 22 grudnia 1906 roku. | ROK XIV.

## Baron Czedik skończył!

Wszystko dobre, co się dobrze kończy. Izba panów po krótkim oporze i krótszem wahaniu, uległa argumentom rozumu, logiki i politycznego interesu, które wszystkie przemawiały przeciwko wywołaniu konfliktu między parlamentarnego, i przyjęła reformę wyborczą w brzmieniu uchwalonem przez izbę poselską. Formalności połączone z ustawowem ubezpieczeniem zasady „numerus clausus", będą załatwione zaraz po świętach, — i już w pierwszych dniach stycznia reforma wyborcza nabędzie mocy prawa.

Baron Czedik tedy, jako referent komisyi Izby panów, dokończył dzieła rozpoczętego przez br. Gautscha.

Upadek pluralności nikogo nie zmartwi, nawet ci którzy ją uchwalali w komisji Izby panów, czynili to raczej dla demonstracji, oraz w celu uzyskania ustępstwa co do mianowań członków Izby panów, nie z przekonania, że pluralność polepszy w czemkolwiek ich szanse wyborcze

Nasze stanowisko zaznaczyliśmy kilkakrotnie niedwuznacznie. Pluralność uważamy za rzecz wolnego zapatrywania; na wynik wyborów wpłynęłaby ona w naszym przeważnie rolniczym kraju w którym wpływ socyalistów na zachodzie nie sięga po za rogatki kilku miast większych.

Wiedzą to nasi socjaliści i jeżeli zapełniali szpalty swych szmat bibułowych wrzaskiem o pluralności czynili ze względu na swych towarzyszy w innych, bardziej przemysłowych krajach, oraz używając pluralności jako środka agitacji przeciw warstwom rozumniejszym, które myślą własną głową i nie poddają się ich terrorowi.

W krajach przemysłowych: w fabrycznych okolicach pluralność byłaby podcięła nogi socyalnej demokracyi — i to był też jeden z powodów dla których pewni członkowie Polskiego Centrum ludowego korzystali z pozostawionej im swobody i głosowali za pluralnością.

Zwyciężyła równość, niechże i tak będzie, Polskie Centrum ludowe nie lęka się równości a jest bardzo zadowolnione, że znowu jedno z praktycznych zadań centrowych zostało spełnione a jedna broń wytrącona z ręki socyalnej demokracyi.

Zniknie jeden z napisów, które umieszczali na swoich szmatach w dzień pierwszego maja; ubędzie jeden z tematów do jątrzenia na każdem zgromadzeniu.

Jesteśmy zaś przekonani, że praktyka niezadługo udowodni, że jak zbyt różowe nadzieje przywiązywano do powszechnego głosowania, tak i przesadne obawy rozwieją się jak mgła wieczorna...

Lud przekona się wkrótce, iż bez oświaty i bez zgody nie pomoże mu żadna ustawa do polepszenia losu, do usunięcia niedoli.

Dziś dopiero można już bez obawy powiedzieć: „Reforma wyborcza skończona." Na gwiazdkę nie będzie jeszcze ogłoszona, ale może być ogłoszoną koło Trzech Króli.

Zabieramy się do pracy i pod hasłem Polskiego Centrum ludowego: „Bóg i Ojczyzna!" idźmy do walki wyborczej pełni otuchy, że z wyborów wyjdzie wzmocnione przedewszystkiem: stronnictwo chrześciańskiej demokracyi. —

oooo000oooo

## Reforma wyborcza uchwalona.

*Wiedeń 22.*

Na wczorajszem posiedzeniu izby panów, toczyła się dalsza dyskusja nad reformą wyborczą.

Hr. Thun motywował stanowisko zajęte w tej sprawie przez większość izby.

Bar. Beck w gorących słowach dziękował hr. Thunowi, którego zaletom męża stanu rząd zawdzięcza przyjście do skutku porozumienia w tej ważnej i trudnej kwestji, poczem daje pogląd na historję powstania reformy wyborczej. Rząd nie może podać ręki zwolennikom pluralności. Najsilniejszym argumentem przeciw pluralności jest i pozostanie wzgląd, że właśnie zostałby utracony zysk, jaki reforma państwu ma przynieść, mianowicie zupełne zakończenie wszelkich walk o reformę wyborczą. Do tego przyłącza się nader problematyczna wartość tej propozycji, co do której rząd zupełnie nie jest przekonany, jakoby była konserwatywną. Austrja jest inną, niż np. Belgja. Pod względem gospodarczym opiera się Austrja na działalności roztropnego stanu miejskiego i wiejskiego obywatelstwa. Kwestja socjalna jest ciągłą troską rządu, nie może jednakże w krótkim czasie stać się kwestją żywotną państwa i nie potrzebujemy się jej obawiać, jeżeli jej sztucznie nie zaostrzymy. Interes obywatela łączy się z interesami państwa i dynastji przez równe prawo udziału w ustawodawstwie. Dom panujący może swe wzniosłe i ciężkie zadania tylko wówczas spełnić, jeżeli jest przejęty przekonaniem, iż każdy obywatel państwa równie blisko stoi ojcowskiemu sercu monarchy, że majestat korony i majestat prawa są jednem i tem samem. Przyszłość pouczy nas, czy złem jest, jeżeli przez powołanie zdrowych żywiołów, tworzących jądro i masę ludności całego państwa, wytworzy się więcej siły i ciepła i czy nie jest lepiej, jeżeli to, co żyje i działa wśród ludności objawi się zamiast nurtować dalej tajemnie. Cokolwiek przyszłość przyniesie, obecna chwila ma głos i ona domaga się niepowstrzymaną siłą, aby ostatni kamień reformy wyborczej był położony. Waszymi głosami panowie — kończy minister — ogłoście ludom Austrji to, czego one najbardziej potrzebują: pokój! (Oklaski i gratulacje).

Biskup Iglicz oświadczył się za powszechnem głosowaniem, które położy tamę socjalizmowi.

Hr. Piniński natomiast wystąpił stanowczo przeciwko reformie, — dodał jednak, że wstrzyma się od głosowania ze względu na stanowisko innych polskich członków izby.

Poeta czeski Vrchlicky wita reformę jako postęp kulturalny i narodowy.

X. arcybiskup Teodorowicz oświadcza że chociaż przedłożenie nie uwzględnia zasad autonomicznych, będzie za niem głosował ze względów narodowych. Mowca ubolewa, że ustawa o reformie wyborczej nie uwzględnia organizacyi and koniecznej zmiany regulaminu. Jednakże mimo niektórych braków ustawy głosuje za nią, ze względu na miłość do narodu. Zarzuca bar. Gautschowi, że pod wpływem obawy z powodu demonstracyj ulicznych, wniósł reformę wyborczą, ale przecież demokracya nienawiści nie jest jeszcze całą demokracyą. Naprzeciw tamtej stoi demokracya miłości, demokracya chrześciańska. Mowca zwraca się z apelem do szlachty i do duchowieństwa, aby nie usuwały się od życia publicznego i oświecały lud. Następnie omawia walkę przeciw tąk zw. klerykalizmowi i Kościołowi prowadzoną teraz we Francyi. Przyczyną smutnych stosunków we Francyi jest może i to, że Kościół tam za mało brał udziału w życiu publicznem Jest to memento dla Kościoła, aby się nie usuwał od życia publicznego. Trzeba pójść na zgromadzenia ludowe i lud oświecać. Dalej wspomina mowca o strejku polskich dzieci szkolnych w Poznańskiem i wyraża dla tych dzieci podziw, które z całą gotowością zamieniają gry dziecinne na kary. W końcu apeluje do ludu, aby przystępując teraz do urny powszechnego głosowania, pamiętał, że w jego rękach leżą skarby Kościoła, wolności, państwa, kultury i rodziny i zakończył okrzykiem: Niech żyje przyszłość chrześciańskiej demokracyi! (Oklaski; mowca odbiera liczne gratulacye).

Po przemowie jeszcze hr. Schönborna liczba mowców była wyczerpaną i przystąpiono do dyskusyi szczegółowej.

**Uchwała.**

Wniosek referenta, aby odroczyć głosowanie nad ustawą zasadniczą w sprawie reprezentacji państwa przyjęto olbrzymią większością poczem **przyjęto ordynację wyborczą i podział okręgów wyborczych w brzmieniu uchwalonem przez Izbę posłów i odrzucono pluralność**

Ustawę przyjęto także w trzeciem czytaniu i zamknięto po godz. 12 w nocy.

Następne posiedzenie odbędzie się dzisiaj.

oooo000oooo

## Zwołanie Koła sejmowego.

Otrzymujemy następujące pismo: Na żądanie prez. Komitetu Centralnego a w porozumieniu z Kołem polskiem we Wiedniu mam zaszczyt zaprosić Członków sejmowego Koła polskiego Koła polskiego we Wiedniu celem omówienia reorganizacyi Komitetu Centralnego na posiedzenie, które odbędzie się we Lwowie w piątek, dnia 28-go bm. o godzinie 11-tej z rana w sali sejmowej. *Gorayski.*

oooooooo0000oooooooo

## Przemysł galicyjski,
### jego geneza i rozwój.
przez Mra W. Bełdowskiego.

V.

Opieka, praca i rozwój gałęzi wytwórczości krajowego rolnictwa, dalej handlu i przemysłu w granicach ściślejszych, troska o oświatę narodową, ażeby wolność polityczna i względna zamożność wyprzedzała stopień oświaty narodowej, troska o zdrowie publiczne i ochrona pracy, oto doniosłe sfery działania dla kraju i dla inicyatywy prywatnej, które też nie leżały w ostatnich latach zupełnie odłogiem.

Dowody, że na tem polu szliśmy racyonalnie naprzód i dążyli do wewnętrznego odrodzenia się — złożone zostały na odbytej w r. 1894 Wystawie krajowej we Lwowie, na czele której stanął mąż wielkiej inicyatywy i niespożytych zasług obywatelskich: Adam ks. Sapieha.

Byłem naocznym świadkiem i jednym z owych licznych wytwórców w dziale krajowego przemysłu, którzy wzięli udział w tej ekspozycyi krajowego dorobku — i przyznać muszę, że jakiś duch odżywczej nadzieji wstąpił we mnie, gdym oglądał rezultaty naszej pracy kulturalnej, naszego postępu w dziedzinie przemysłu, który takie ciężkie przechodził terminy i przesilenia. — Zrozumiałem, że te ostatnie lat 25 intenzywnej pracy, znaczyło więcej dla Galicyi niż poprzednie stulecie. Idea pracy organicznej znalazła w naszych stosunkach pełnych zapału szermierzy. Bo przedewszystkiem dla nas, jest ona pełna doniosłych skutków, dla nas, którzy ograniczać się musimy w pracy nad rozwojem wewnętrznym — do sił własnych.

Zrozumiałem też, co wówczas wypowiedział St. Szczepanowski mówiąc:

„Jesteśmy w położeniu równości politycznej z wszelkimi innymi ludami w państwie austryackiem, z czego wypływa, że od tego państwa mamy prawo żądać pewnych świadczeń na polu administracyi, szkolnictwa, komunikacyj i innych, a świadczenia te, są każdego rządu obowiązkiem, a więc i austryackiego. Ale **nie możemy zapominać, że jest cały szereg działań, które mają styczność i związek z tradycyą historyczną Polski,** jako wielkiego narodu europejskiego, — działań, na które **środki muszą być dostarczone przez obywateli tego kraju.** — Otóż każde działanie publiczne powinno zmierzać do tego, ażeby zwiększyło siłę zarobkowania każdej jednostki, każde działanie nam powinno zwiększać fundusz, z którego czerpać będziemy mogli na cele idealne, na zachowanie łączności z przeszłemi generacyami, tej łączności na której oparta jest przyszłość plemienia i narodu! Te zaś względy prowadzą nas do wniosku, że potrzeba spotęgować **działalność naszą na polu ekonomicznem.**"

Przeglądając nasz dorobek z ostatnich lat dziesiątek, który na wystawie reprezentowano, stwierdzić było można wielki postęp w kierunku rolnictwa i jego organizacyi. Ziemiopłody, nawozy, inżynierya miejska, melioracye rolne eksploatacya torfu, budownictwo wiejskie, mleczarstwo i wyroby serów, jak niemniej ruch kółek rolniczych i szkół rolniczych były na wystawie przedstawione w swym rozwoju obecnym i czyniły bardzo dodatnie wrażenie. Niemniej chów bydła i koni a dalej ogrodnictwo, leśnictwo, okazy produkcyi mineralnej: górnictwo wogóle, wyroby gorzelniane, browarniane i cukrownicze, hutnicze i metalowe, głównie z zakresu budowlanego i meblarskiego — świadczyły o swym postępie i niezaprzeczonym rozwoju. Również wyroby z drzewa, wykonywane sposobem fabrycznym, jak niemniej wyroby ze skóry, produkty chemiczne, produkcya papieru i wyrobów papierowych, dalej dział maszynowy i w ogóle wyrobów fabrycznych metalowych — świadczyły o wielkim w tym kierunku postępie.

oooooooooOOOOooooooo

## Korespondencje.

**Warszawa, 20 grudnia.**

Ukazały się nowe proklamacje obu odłamów P. P. S., tj. centralnego komitetu robotniczego i frakcji rewolucyjnej. Obie odezwy omawiają ponownie powstały rozłam na zjeździe 9 delegatów partji i odwołują się do mas proletarjackich.

Centralny komitet robotniczy specjalnie zwraca się do członków organizacji bojowej, przekładając im, aby nie oddzielali się od partji, lecz pozostali pod jej rozkazami, acz w znacznie zmienionej roli. Przy tej sposobności komitet potępia niektóre czyny terorystyczne bojówki, a zwłaszcza napad w Rogowie, winiąc przywódców, którzy zorganizowali go wbrew zakazowi i bez wiedzy komitetu.

Wprost przeciwnie brzmi odezwa frakcji rewolucyjnej. Staje ona w obronie bojówki, potępia bierność komitetu centralnego, a nawet paraliżowanie roboty rewolucyjnej, wreszcie zarzuca mu wypaczenie zasadniczych haseł partji pod względem narodowym. Wbrew tym hasłom, komitet pchał partję w kierunku międzynarodowym, lekceważył kwestję polską i tym sposobem zniechęcał proletarjat polski do partji.

Druga odezwa tejże frakcji znowu nawołuje do bojkotu wyborów do Dumy.

Jednocześnie z powyższemi zjawiła się i odezwa polskiej partji socjalistycznej „Proletarjat", oceniająca ów rozłam ze swego partyjnego punktu widzenia:

„Ostatnie dwa lata wykazały — czytamy w odezwie, „if działalność partji, przeżartej wewnętrzną niezgodą, zgoła nie odpowiadała sile i zasobom, stwarzając zamęt i niezdecydowanie w walce. Rozstrój wewnętrzny w rzeczach najważniejszych, brak ściśle określonego programu, ulegającego ciągłym wahaniom, nieodpowiadająca chwili taktyka partji, zależna od przypadkowych poglądów jej przypadkowych kierowników — uczyniły w końcu z P. P. S. bezładną kupą luźnie związanych z sobą żywiołów, szarpiących dobro organizacji na swą korzyść ze szkodą klasy robotniczej."

Skrytykowawszy w czambuł P. P. S. i S. D., odezwa nawołuje oczywiście do.. swoich szeregów.

Wogóle tym wzajemnym oskarżeniom się socjalistów trzeba przyznać zupełną słuszność, a zwłaszcza tak miarodajnemu stwierdzeniu faktu, że partje, które chciały mieć monipol na reprezentowanie i obronę robotników działały „ze szkodą klasy robotniczej" — tylko szkoda, że trzeba w tym wypadku zastosować przysłowie: „kocieł garnkowi przygania, a sam smoli"..

Pozatem trzeba tu zaznaczyć jeszcze inny fakt. Wszystkie te partje socjalistyczne, kłócące się obecnie ze sobą, mają nazwy „polskich" lub „Królestwa Polskiego i Litwy". Tymczasem w owych odezwach programowo-polemicznych tak niema nic „polskości", że przymiotnik ów zdaje się być chyba tylko po to, aby w błąd wprowadzać.

Trafnie też w jednej z odezw powiedziano, że owa „bezpolskość" partji wytworzyła „narodowy Związek robotniczy", coraz liczniej przygarniający wszystkich robotników, którzy, mimo wszelkie naciągnięte hasła międzynarodówki pragną pozostać — Polakami.

To też równolegle z tą dezorganizacyą P. P. S. i wogóle kompromitacyą i zdyskredytowaniem się partji soc., socjaliści coraz więcej tracą teraz grunt nawet wśród mas robotniczych, zaczynających pojmować, że ci rzekomi ich o-

---

## Małżonka.

**Tłomaczył z rosyjskiego S. Wędrychowski.**

3 Nowela Czechowa

(Dokończenie.)

—Widzisz, ja nic nie ukrywam, rzekła z westchnieniem. Całą duszę moją otwieram naoścież. I znowu błagam cię, bądź wspaniałomyślnym, daj mi paszport!

—Powtarzam ci jesteś wolna.

Przesiadła się na inne miejsce bliżej niego, aby widzieć jego wyraz twarzy. Nie wierzyła mu i chciała teraz odgadnąć jego utajone myśli. Nigdy nikomu nie ufała i choćby zamiary były najszlachetniejsze, podejrzywała je zawsze o małostkowe, lub nizkie pobudki i egoistyczne cele. I podczas gdy ona badawczo zaglądała mu w twarz, wydało mu się, że w oczach jej, jak u kota błysnął zielony ognik.

—Kiedyż otrzymam pasport? zapytała z cicha.

Przyszła mu nagle ochota powiedzieć jej „nigdy", ale zapanował nad sobą i odpowiedział:

— Kiedy zechcesz.

— Pojadę tylko na miesiąc.

— Pojedziesz do Rissa na zawsze. Wystaram się o rozwód, przyjmę winę na siebie i Riss będzie mógł ożenić się z tobą.

— Ależ ja wcale nie życzę sobie rozwodu! zawołała żywo Olga Dmitrjewna, robiąc zdziwioną minę. — Ja nie proszę cię wcale o rozwód! Daj mi pasport, oto i wszystko.

— Czemuż ty jednak nie chcesz rozwodu? zapytał doktór w rozdrażnieniu. Dziwna z ciebie kobieta. Jakaż ty jesteś dziwna. Jeśliś się zajęła poważnie i on kocha ciebie także, to w waszem położeniu nie wymyślicie oboje nic lepszego nad małżeństwo. I czyliż możesz jeszcze wybierać pomiędzy małżeństwem a zdradą małżeńską?

— Rozumiem cię — rzekła, odchodząc od niego, a twarz jej przybrała zły i mściwy wyraz.

— Wybornie cię rozumiem. Sprzykrzyłam ci się i chcesz poprostu pozbyć się mnie, narzucić mi ten rozwód. Dziękuję uprzejmie, nie jestem znów taką naiwną za jaką mnie uważasz. Rozwodu nie przyjmę i od ciebie nie pójdę, nie pójdę, nie pójdę! Najpierw, nie życzę sobie tracić pozycyi towarzyskiej, — mówiła szybko, jakby się bała, że jej mówić przeszkodzą: — powtóre, mam już lat 27, a Riss liczy 23 lata; po roku sprzykrzę mu się i porzuci mnie. A, po trzecie, jeśli chcesz wiedzieć, nie mogę zaręczyć czy to moje uniesienie może długo potrwać... Oto jak jest! Nie opuszczę cię zatem, nie pójdę od ciebie.

— W takim razie ja cię z domu wypędzę — krzyknął Mikołaj Jewgrafowicz, tupiąc nogami. Wypędzę się precz, podła, wstrętna kobieto!

— Zobaczymy —rzekła, wychodząc.

Dawno już rozwidniało się na dworze a doktór siedział jeszcze ciągle przy biurku, wodził ołówkiem po papierze i kreślił machinalnie: „Łaskawy Panie.... Maleńka nóżka..."

Stawał też i chodził, zatrzymując się w jadalni przed fotografią, zdejmowaną przed siedmiu laty, niedługo po ślubie, i wpatrywał się w nią długo. Była to grupa familijna: teść, teściowa, jego żona Olga Dmitrjewna, dwudziestoletnia wówczas, wreszcie on sam jako młody szczęśliwy małżonek. Teść, wygolony, pulchny, skłonny do wodnej puchliny tajny radca, chytry i chciwy na pieniądze, teściowa otyła dama o drobnych i znamionujących drapieżność rysach, podobna do tchórza, do szaleństwa kochająca swą córkę i we wszystkiem jej dopomagająca. Gdyby córka dusiła człowieka, to matka nie powiedziałaby jej ani słowa a tylko zasłoniłaby ją swoją spódnicą. Olga Dmitrjewna ma również drobne i drapieżne rysy twarzy, ale są one bardziej wyraziste i śmielsze niż u matki. To już nie tchórz lecz grubszy zwierz! Sam zaś Mikołaj Jewgrafowicz wygląda na tej fotografii na takiego prostaka, poczciwca, pulchnego człeczynę; dobroduszny seminaryjski uśmiech rozlany jest na jego obliczu i on wierzy naiwnie, że ta kompania drapieżników, do której go los przypadkowo wepchnął, da mu poezję, szczęście i wszystko to, o czem marzył, kiedy jeszcze jako student wyśpiewywał piosnkę: „Nie kochać — roztrwonić znaczy życie młodzieńcze"....

I znowu z niepewnością zapytywał sam siebie, jakim to sposobem on, syn wiejskiego popa, wychowaniec bursy, prosty, nieokrzesany i prawy człowiek, mógł tak bezradnie oddać się w ręce tego nikczemnego, kłamliwego, podłego i małostkowego, z natury całkiem mu obcego stworzenia.

Kiedy o godzinie jedenastej wdziewał surdut, aby jechać do szpitala do gabinetu jego weszła pokojowa.

Czego chcesz? — zapytał.

— Pani wołała i prosi pana o te dwadzieścia pięć rubli, co to pan niedawno dać obiecał.—

cia pięćrubli, co to pan niedawno dać obiecał.—

Koniec.

———oooooo———

brońcy dla własnych celów, działali na ich szkodę! A jeśli się porówna ten rezultat roboty socjalistycznej z wynikami, jakie dotychczas wydała, pomimo anarchji socjalistycznej z jednej strony, a teroru rządowego z drugiej —praca społeczna w naszym kraju za ostatnie czasy, można patrzeć w przyszłość z otuchą i nadzieją!

W okresie ciężkiego przełomu ekonomicznego, wywołanego ciągłymi strejkami, przy huku nie milknących strzałów brauningowych, wśród ciągłych wypraw socjalistyczno-bandyckich, jak olbrzymi jednak krok uczyniliśmy na drodze kulturalno - społecznego rozwoju!.

W ciągu krótkiego czasu zdołaliśmy utworzyć szkolnictwo polskie, powstała Macierz szkolna, a jak się rozwija, niech zaświadczy fakt, że liczy obecnie 416 kół i przeszło 60.000 członków. Uniwersytety ludowe w Warszawie, Łodzi i innych miastach, kursa dla analfabetów, bibljoteki (w Warszawie powstała specjalna instytucja Tow. bibljoteki publicznej), i setki najrozmaitszych stowarz. i związków, bądź kulturalno-społecznych bądź ekonomiczno-zawodowych, oto dorobek który już sam przez się świadczy o wielkiej sile duchowej naszego społeczeństwa, a cóż dopiero, gdy został stworzony w tak ciężkich czasach, pod obuchem represji rządowych i anarchji socjalistycznej!

oooo000oooo

**Berlin 22 grudnia.**

„Rozpędzić mi tę całą bandę", — miał zatelegrafować cesarz Wilhelm do kanclerza, na wiadomość, że parlament odrzucił kredyty parlamentarne. Wprawdzie półurzędowe dzienniki zaprzeczyły autentyczności tej oryginalnej depeszy, — ale ogół uwierzył w nią odrazu, i to jest właśnie charakterystycznem dla oceny cesarza przez jego wiernych poddanych.

Być może, że forma była cokolwiek dyskret niejsza, — ale co do treści, nie wiele się pomylono. Wilhelm II jest z usposobienia i przekonania despotą, każdy opór przeciwko swej woli uważa po prostu za bunt, — a istnienie parlamentu za łaskę z swej strony, którą w każdej chwili cofnąć może. Utrwala go w tem mniemaniu junkiersko-bankierska klika, która dwór obsiadła, i która w hakatyźmie i protestantyźmie widzi „najwyższe dobra" swoje i tronu. Ta klika chętnieby wywołała zamach stanu, — o którym wiele tu teraz mówią, — a który tylko dla tego nie przyjdzie do skutku, ponieważ inne dwory zwłaszcza południowo-niemieckie, i tak niechętnie znoszące tyranję Prus, — są mu przeciwne. — W każdym razie rozwiązanie parlamentu w obecnych warunkach jest także zamachem stanu na małą skalę — bo w państwach konstytucyjnych, przesilenie miałoby przebieg zupełnie odwrotny: ustąpiłby mianowicie nie parlament, ale rząd...

Rozwiązano parlament w nadziei, że przy pomocy znanych sztuczek wyborczych i kombinacyi zakulisowych, uda się odebrać centrum kilkanaście mandatów i utworzyć w przyszłej izbie większość konserwatywno-liberalną...

Rozpoczęły się już nawet targi w tym celu.

Liberalizm niemiecki był i jest jeszcze naj marniejszą w Europie polityczną odmianą. Dzieli on się teraz aż na cztery grupy, — z których tylko jedna, południowo-niemiecka, zasługuje na miano demokratycznej. Wolnomyślni rozbici na dwie części: wolnomyślna partya i wolnomyślne zjednoczenie, są przedstawicielami burżuazyjnego egoizmu, i przesiąknięci żywiołami żydowskimi, — wreszcie narodowo-liberalni stanowią obok wolno-konserwatystów, najbardziej reakcyjne stronnictwo w parlamencie. Wśród nich również hakatyzm ma najżarliwszych zwolenników. Ci wszyscy liberali razem z konserwatystami, mają utworzyć pod egidą rządu blok, dla pokonania centrum.

W parlamencie ostatnim centrum liczące 97 głosów, stanowiło z 16 Polakami, 14 Alzatczykami i 60 kilku socjalistami większość, która właśnie obaliła rządowe przedłożenie o kredytach kolonjalnych.

Otóż rząd chce dopomódz liberałom do odebrania katolikom 12 do 13 mandatów, a wówczas będzie rozporządzał liberalno-konserwatyw ną większością, przy pomocy której przeprowa dzi wszystkie swoje plany.

Są to jednak złudne nadzieje.

Przedewszystkiem centrum jest tak silnie zorganizowane, i pozostaje w tak bezpośrednim kontakcie z swoimi wyborcami, że jest zupełnem niepodobieństwem odebrać mu większą liczbę okręgów. Centrum może stracić kilka mandatów na rzecz Polaków i socjalistów, — ale ta różnica nie wyjdzie oczywiście rządowi na korzyść.

Powtóre, połączenie tak różnych pod względem politycznym żywiołów, jak radykaliści lewicy i ultrakonserwatyści z obozu agrarno-junkierskiego, nie może być ani trwałem ani ścisłem, — a zwłaszcza nie może wydać pozytywnych rezultatów, — chyba politycy obu obozów zechcą oszukać swoich wyborców i wyprzeć się swoich programów.

Choćby zatem rządowi powiodło się sprządz wolnomyślnych z konserwatystami do swojego rydwanu, — wyborcy nie zrozumieją i nie zatwierdzą tej kombinacyi.

Szanse Polaków nie są najgorsze.

W Wielkopolsce i w Prusach Zachodnich mamy 14 pewnych mandatów, oprócz tego 2 na Górnym Śląsku. Istnieje wszelka możność odzyskania okręgów toruńsko-chełmińskiego i świeckiego w Prusach, — i zdobycia dwóch okręgów: lublinieckiego i opolskiego na Śląsku. Chodzi jednak o to, jak ułoży się stosunek Polaków do Centrum? Polacy rozporządzają sporą liczbą głosów w Westfalii i te mogą bezwarunkowo ofiarować Centrum pod warunkiem, że katolicy niemieccy będą głosować na polskich kandydatów we wszystkich czysto polskich okręgach. Wszystko zależy od roztropności i politycznej dojrzałości przywódców obu stronnictw.

—ooOoo—

## Ruch wyborczy w kraju.

ooooOOOoooo

— **W sprawie p. Seweryna.** Pan Seweryn, kierownik szkoły w Jeleśni przysyła nam w odpowiedzi na artykuł nasz z nr. 606 w którym po dając sprawozdanie ze zgromadzenia w Jeleśni, napiętnowaliśmy zajęte przez niego wobec tegoż zebrania stanowisko sprostowanie, w którem pisze:

a) Nieprawdą jest, abym był inicyatorem „zajść" na zgromadzeniu w Jeleśnej — prawdą jest że w żadną politykę się nie wdawałem i nie wdaję (!?), b) Nieprawdą jest, jakobym zorganizował do tych zajść dzieci szkolne; prawdą jest, że tę gromadę niedorostków, między którymi było kilku chłopców szkolnych — rozpędzałem. c) Nieprawdą jest, bym wysadził z Jeleśni pewną nauczycielkę —prawdą jest, że została przeniesioną z powodów odemnie niezależnych. d) Przeciw wywodom mowców nie mogłem protestować, bo nie byłem na tem zgromadzeniu.

Taka jest dosłowna treść sprostowania p. kierownika szkoły ludowej w Jeleśni. Stwierdza ona wszystkie fakty, które podaliśmy, a mianowicie, że było zajście na zgromadzeniu w Jeleśni, że brały w niem udział dzieci „szkolne", że nauczycielka z Jeleśni została przeniesioną.

## Restauracja kościoła OO. Reformatów w Krakowie.

— **Poświęcenie wielkiego ołtarza** w kościele OO. Reformatów odbędzie się w Niedzielę dnia 23 b. m. o godzinie 7 rano.

Kościół OO. Reformatów do którego przed laty 5 dobudowano kaplicę ku uczczeniu cudownego obrazu miłosiernego Chrystusa Pana, odnowiony został w zupełności w roku bieżącym, za staraniem niezmordowanego Gwardjana konwentu OO. Reformatów, powszechnie szanowanego ks. Zygmunta Janickiego.

Dzisiejszy kościół OO. Reformatów zbudowany został w XVII wieku fundatorem tegoż był Franciszek Szembek, jeneralnypisarz Ziemski. W dniu 16 Października 1672 roku konsekrował kościół ten ks. Michał Oborski biskup sufragan Krakowski i oddał go zakonowi ku czci św. Kazimierza. Kościół zbudodowany w skromnym baroku powiększony został znacznie przez przesunięcie Wielkiego ołtarza ku tylnej ścianie prezbiterjum, oraz przez usunięcie drewnianych balasek, które zamykały prezbiterjum i boczne ołtarze w głównej nawie kościoła.

Również dobudowano staraniem ks. Zygmunta Janickiego nową kaplicę Chrystusa Pana, przyczyniła się znacznie do powiększenia kościoła.

Po wybudowaniu kaplicy przeniesiono z krużganku klasztornego na 1 piętrze cudowny obraz Miłosiernego Pana Jezusa, który pozostawał tam przeszło 2 wieki, — słynąc cudami.

Restauracja kościoła wykonana częściowo w 1901 roku skończoną została w roku bieżącym w przeciągu 6 miesięcy. W tym czasie kościół uległ zupełnemu przeistoczeniu na wewnątrz. Wszystkie ołtarze odnowione zostały przy zastosowaniu polichromii i bogatych złoceń. Odnowiono też i obrazy ołtarzy, między któremi nader cennym jest obraz św. Kazimierza, będący współczesnym jego portretem ofiarowany kościołowi OO. Reformatów przez króla Zygmunta III. Obraz ten otoczony jest wielką czcią nabożnych.

Kościół został wewnątrz nowo pomalowany podobnie jak kaplica wspomniana oddzielona wspaniałą kratową bramą żelazną zdobną matą której malowanie wykonane przed 5 laty, zupełnie zniszczało. Kościół jak i kaplica są bogato polichromowane i złocone.

Przyznać należy że pomimo wielkiego bogactwa kosztorysu, utrzymano w całości charakter właściwy XVII wiekowi.

Wchodząc do kościoła zaraz przy wejściu uderza wspaniale odbijający się na tle purpury wschodzącego słońca ołtarz wielki. Zdaje się jakby łuna pożaru po za nim świeciła. Szczęśliwą była myśl przewodnia wprowadzenie tego efektu. Wschodzące słońce to światło Chrystusa, to ogień miłości bliźniego, to oko Boże!

Na sklepieniu nawy głównej w lunetach okiennych mieści się 7 wielkich obrazów przedstawiających 7 radości NMPanny, a mianowicie:

Zwiastowanie, Nawiedzenie, Narodzenie Syna Bożego, Pokłon królów, Jezus w kościele, Zmartwychwstanie, Wniebowzięcie NMPanny. Linje sklepieni krzyżowych nawy ujęte są w bogate złocone malowane obramienia, wśród których widnieje firmament z konstelacyą gwiazd w miesiącu Maryi Panny tj. w Maju i z drogą mleczną.

Na gurtach krzyżowego sklepienia w liczbie 5, udekorowane są w lilie, róże, zboża i kwiaty polne, winogrona, pnące się z wazonów, które podtrzymują grupy aniołków. Na podstawach tych wazonów widnieją nazwy cnót chrześcijańskich. Na złotem tle 4 gurtów okiennych natomiast widnieją bzy białe i różowe. Nader boga to malowana jest tęcza na arkadzie dzielącej na wę główną od Presbiterjum. Środek zajmuje obraz NMPanny unoszącej się w obłokach w po śród aniołów. Po lewej stronie tęczy jest klęczą ca postać św. Kazimierza w chwili gdy nauczyciel Jego Długosz znajduje go w nocy modlącego się w kaplicy. Po prawej stronie mieści się postać św. O. Franciszka Serafickiego.

Spód tj. podniebienie tęczy zdobią kasetony zasłonięte w części obłokami wśród których unoszą się aniołki.

W Presbiterjum pominięto linje architektoniczne sklepienia. Całe zaś sklepienie przedstawia jeden obraz unoszącej się wśród jasnego porannego nieba licznej drużyny aniołów. Główną grupę otaczającą postać Ducha świętego tworzą cztery postacie znacznej wielkości aniołów noszących 4 księgi Ewangelji świętych.

Całość sklepienia o jasnym porannym lazurze nieba z wprowadzonem fantastycznem oświetleniem obłoków sprawia miłe wrażenie. Wśród grup tych na gurcie dzielącym sklepie nie krzyżowe Presbiterjum jaśnieje poprzecinana obłokami barwna poranna tęcza.

Również i kaplica jest bogato polichromowana. Zwłaszcza uderza malowanie kopuły z efektownemi postaciami aniołów modlących się.

Jeżeli p. Seweryn swój udział w tych zajściach przedstawia w innem świetle, to jest rzecz całkiem zrozumiała, zwłaszcza w obec naszego oświadczenia, że na samem sprawozdaniu w „Głosie Narodu" nie skończy się ta sprawa. Pan Seweryn zna też zapewne aksiomat: „Prima regula juris — nega". Lecz samo zaprzeczenie nie jest dowodem, tembardziej, jeżeli p. Seweryn może nawet także zaprzeczać rzeczy, jakoby zajmował się kiedy polityką, skoro wiadomą jest rzeczą, że wskutek zbytniego mieszania się do polityki, został w swoim czasie przeniesiony do Jeleśni, a i w Jeleśni nie był i nie jest tak politycznie bezczynnym, jak to stara się przedstawić.

Nie zaprzeczamy nauczycielowi praw obywatelskich i brania udziału w życiu publicznem, ale jak w tym kierunku przesadzić i nadużyć swego stanowiska mogą starostwie urzędnicy, księża i inni, tak samo zdarzyć się to może nauczycielom, z tą różnicą, że nadużycie nauczyciela jest szkodliwsze, oddziaływa na dzieci, co sam p. Seweryn stwierdza przyznając, że „niektóre dzieci szkolne brały udział w zajściu". Znamy Galicyę dość dobrze, i wiemy, że pierwszy to wypadek w Jeleśni, że dziatwa szkolna ludowa „politykuje" w ten sposób!

Podtrzymujemy tedy stanowczo wszystko, co było napisane w sprawozdaniu naszem o wiecu w Jeleśni.

Na zebraniu nauczycieli w Żywcu podniesiono z powodu tego sprawozdania wielkie larum, jak gdyby rzeczywiście wolno było krytykować wszystkich aż do ministra, tylko krytyka nauczyciela była niedozwoloną — a zarzut uczyniony jednemu nauczycielowi, był zarzutem przeciw całemu nauczycielstwu. Czy to sprawiedliwe? i czem uzasadnione? Żadne pismo służące prawdzie, nie może się zgodzić na pozbawienie go prawa krytykowania „osób" jakiekolwiek urzędowanie pełniących, a nikt rozsądnie patrzący na rzeczy, krytyki jednostki nie bierze do siebie dlatego, że jest złą krytykowaną jednostką tego samego zawodu.

A z jednego błędu łatwo się rodzi drugi, zwykle gorszy, więc oprócz nieuzasadnionego protestu przeciw naszemu prawdziwemu sprawozdaniu, doszło się do twierdzenia, że pisał ją nauczyciel taki a taki ze zemsty itd.

Oświadczamy, że sprawozdanie pisał członek redakcyi, znający p. Seweryna od lat wielu osobiście i znający dokładnie jego zapatrywania polityczne — a pisał na podstawie trzech listów pisanych przez włościan z okolic Jeleśni, którzy byli na wiecu, widzieli co się działo na nim, a z których jeden skończył list temi słowami: „Wolałbym, aby moje dziecko nie znało ani litery, niż ma w szkole nauczyć się takich obyczajów."

W końcu, jeżeli koleżeństwo, to koleżeństwo, za tem zapytamy, czemu nie zbadano w Żywcu sprawy przeniesienia nauczycielki z Jeleśni? Niesłuszne są szykany ze strony inspektorów, ale dotkliwsze mogą być szykany kierowników. —

---

Na głównem krzyżowem sklepieniu wprowadzono motywa z lóż watykańskich Rafaela. W kołach podziału sklepienia umieszczono wizerunki św. Kazimierza patrona kościoła i św. Franciszka. Na bocznych ścianach widnieją 4 postacie aniołów.

Niemniej efektownym jest pomysł unoszących się u szczytu sklepienia 2 rzeźbionych, lekko polichromowanych aniołków niosących krzyż, z którego zwiesza się lampa z wieczystem światłem.

Wspaniale odbija się ołtarz mieszczący obraz cudowny Chrystusa Pana, bogato na czarnem tle złocony. Słowem całość kościoła i kaplicy robi wspaniałe wrażenie.

Ojciec Janicki, Gwardyan konwentu, wprowadził także i pewne hygieniczne ulepszenia, mianowicie centralne ogrzanie kościoła i oświetlenie elektryczne.

Nowe ławki kościelne bardzo wygodne pochodzą z pracowni p. Romana Muranyego, nowe zaś konfesyonały w kaplicy najbogatsze z krakowskich wykonał p. Ligięza Józef. Roboty malarskie artystyczne wykonał p. Aleksander Mroczkowski, znany art. malarz, który cały rok poświęcił na studja i przygotowania szkiców i kartonów. Prawą ręką jego był artysta malarz p. Gadomski Tadeusz.

Malowania ścian i sztukateryj dokonał p. Orlecki Karol przy pomocy wytrawnego w tym kierunku malarza Maszczyńskiego nestora krakowskich malarzy. Złocenia wykonał p. Zygmunt Wałaszek. Kierownikiem artystycznym odnowienia kościoła i kaplicy był dyrektor Janusz Rawicz Niedziałkowski.

To piękne odnowienie kościoła zawdzięczyć należy ks. Zygmuntowi Janickiemu Gwardyanowi konwentu i kustuszowi prowincyi, którego imię wraz z nazwiskami pp. Mroczkowskiego i Niedziałkowskiego, zapisze się wdzięcznie w pamięci pobożnych krakowian. **M.**

---

### Od Administracyi.

Następny numer, gwiazdkowy, „Głosu Narodu", — wyjdzie w Poniedziałek o godzinie 4 po południu.

Ponieważ cały personal drukarni zajęty będzie pracą przy numerze gwiazdkowym, — poniedziałkowy ranny dodatek nie wyjdzie w tym tygodniu.

---

# Kronika.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

**Kraków, dnia 22 grudnia.**

— **Kalendarzyk kościelny.** W czwartą niedzielę Adwentu, dn. 23 bm. Wiktorji panny i Migdona męczenników, w poniedziałek dn. 24 bm. Wigilia, Adama i Ewy, we wtorek dn. 25 Boże Narodzenie.

— **Kalendarzyk astronomiczny.** W niedzielę dn. 23 bm. wschód słońca o godzinie 7 minut 39, zachód o godzinie 3 minut 39, długość dnia godzin 8.

— **Kalendarzyk niedzielny.** W niedzielę dnia 23 grudnia:

Teatr miejski: po południu „Amfitrio" — wieczorem „Wesołe kobiety z Windsoru".

Teatr ludowy: wieczorem „Betleem ludowe".

Kościół OO. Reformatów: o godzinie 7 rano konsekracja Wielkiego ołtarza.

„Gwiazda": po południu Opłatek.

Ujeżdżalnia przy ulicy Rajskiej po południu wielka loterja spożywcza na dom pracy" na Kazimierzu.

Park krakowski: Ślizgawka na stawie i koncert muzyki wojskowej.

Sala Starego teatru: po południu koncert muzyki wojskowej.

— **Nabożeństwa w katedrze.** We wilię odśpiewana będzie o godz. 4 jutrznia.

W uroczystość Bożego Narodzenia odprawi się o godz. 6 rano Msza pasterska. O godz. 10 odprawi ks. Biskup Anatol Nowak Sumę. Kazanie wypowie ks. Józef Pichnik. W uroczystość św. Szczepana odprawi sumę ks. prałat Feliks Gawroński, kazanie wypowie ks. dr. Stanisław Rospond. W piątek jako w święto Młodzianków odbędzie się suma z kazaniem o godz. 10. Nieszpory odprawione będą w wtorek, środę, czwartek i piątek o godz. 3 i pół.

— **Nabożeństwo w kościele św. Anny.** W poniedziałek, w Wigilię Bożego Narodzenia, rocznica zaśnięcia św. Jana Kantego odpust zupełny. O godz. 7 rano Roraty, o 9 wotywa, o 10 suma z wystawieniem Najśw. Sakr. i kazanie. Sumę celebrować będzie ks. katecheta Pichnik a kazanie wypowie ks. prof. Rajda.

— **Nabożeństwo.** W kościele Marjackim w w niedzielę uroczysta wotywa przed św. Wiktorją o godzinie 9 rano.

— We wtorek w pierwsze święto Bożego Narodzenia w kościele OO. Dominikanów, OO. Augustianów i u św. Florjana odpust bracki.

We środę w dzień św. Szczepana, w kościele OO. Dominikanów i we wszystkich kościołach parafialnych święcenie owsa.

W kościele OO. Bernardynów na Stradomiu odpust bracki.

W kościele św. Szczepana na Piasku, 40 godzinne nabożeństwo, udzielenie błogosławieństwa papieskiego z odpustem zupełnym o godzinie 9 rano.

W kościele OO. Reformatów, podczas Sumy chór miejscowy pod kierunkiem p. L. Śliwińskiego wykona kolendy z towarzyszeniem orkiestry 13 pp.

— **Pasterka.** W poniedziałek o godzinie 12 w nocy: W kościele Najśw. Marji Panny, u OO. Dominikanów, u. OO. Karmelitów na Piasku, u OO. Reformatów, w kościele Bożego Ciała i wielu innych. U OO. Bernardynów na Stradomiu we wtorek o godzinie 5 rano.

— **Kolendy.** W kościele archipresbyterjalnym Najśw. Panny Marji w pierwsze Święto Bożego Narodzenia w czasie Sumy o godzinie 10-tej rano wzmocniony chór miejscowy odśpiewa kolendy z towarzyszeniem orkiestry 13 p. p. instrumentowane przez St. Niepielskiego.

— **We wilię** w południe o godz. 12 złoży kapituła katedralna i duchowieństwo świeckie i zakonne życzenia świąteczne J. Em. ks. Kardynałowi.

— **Bierny opór służby pocztowej,** naszemu miastu na razie nie grozi. Cała służba pocztowa pełni swą pracę w całej rozciągłości, mimo zdwojonej roboty z powodu ruchu przedświątecznego. Krakowska służba oświadczyła, że żadnej komendy z Wiednia nie słucha i sama wie jak sobie radzić. Celem porozumienia się i powzięcia odpowiednich uchwał odbędzie służba pocztowa jutro zgromadzenie.

— **Porządki na dworcu krakowskim.** Jeden z naszych czytelników pisze do nas: Przed paru dniami wyprawiałam do Szwajcaryi przez Wiedeń pospiesznym wieczornym pociągiem ciężko chorego człowieka. Chodziło o to, aby dla niego i jego towarzyszy dostać przedział albo miejsca w sypialnym wagonie, i tak ich wyprawić, iżby w Wiedniu trafili na pociąg odchodzący zrana do Buchs. Wydaje się to dość prostem i łatwem przedsięwzięciem, — tymczasem natrafiłam na trudności niemal nieprzezwyciężone. Przedewszystkiem nie mogłem otrzymać na dworcu żadnych najpotrzebniejszych informacyi. Pociąg lwowski był spóźniony, — nikt jednak absolutnie nie mógł objaśnić, wiele spóźnienie wynosi, — a przecież od tego zależały plany po drożne licznych pasażerów. Oprócz tego, na bocznych szynach na pół przygotowany drugi pociąg do Wiednia, który w pewnych dniach idzie tuż za pospiesznym. I znowu nikt, literalnie nikt, ani portier ani posługacze, ani konduktorzy, — ani nawet pan w czerwonej czapce, który z wielkiem ożywieniem biegał po peronie, — nie umiał powiedzieć czy ten pociąg odejdzie i kiedy.. Słowem byłem zupełnie bezradny, zwłaszcza, że urzędnik ruchu (z kolei północnej) wcale niegrzecznie odmawiał wyjaśnień... W podobnym kłopocie byli także inni podróżni, a wszyscy byli zdumieni tem dziwnem ignorowaniem interesów publiczności podróżującej..

Wyrażano ogólne mniemanie, że upaństwowienie kolei północnej położy koniec tym nienormalnym stosunkom..

**Poświęcenie domu naucz.** we Lwowie odbyło się onegdaj o g. 12 w południe. W salach tego domu przy ul. Klonowicza l. 7, zebrała się pokaźna liczba przedstawicielek zawodu nauczycielskiego i reprezentantów Rady szkolnej krajowej. Po przemówieniu ks. prał. Lenkiewicza, który dokonał poświęcenia, przemówiła zgrzybiała już weteranka zawodu nanczycielskiego, p. Antonina Machczyńska, która w krótkości przedstawiła ideę domu nauczycielskiego, którego ostatecznym celem przytulenie w swych murach wysłużonych, a bez należytego utrzymania nauczycielek. Następnie zabrał głos radca Dembowski i wyraził sympatje sfer rządowych dla idei domu nauczycielek. P. Machczyńska prosiła zebranych o wpisanie się do księgi pamiątkowej. Na zakończenie odśpiewał chór nauczycielek kantatę okolicznościowa.

— **Każenie języka polskiego,** oraz popieranie firm niemieckich przez naszych polskich i chrześcijańskich przemysłowców doszło do zenitu. Nadesłano nam obrazek św. Rozalii, na którego odwrotnej stronie umieszczono rzekomo polską modlitwę, w której w 15 wiersz znajduje się 13 błędów ortograficznych lub drukarskich, a skład cały grzeszy przeciw wszystkim prawidłom polskiego języka!

Firma znana w Krakowie, lecz jej nie wymieniamy na razie w nadziei, że przyszły nakład obrazków da wydrukować w jakiejś polskiej drukarni.

— **Nowy biskup polski.** W notatce pod tytułem tym w nrze 616 naszego pisma zaszła po-

myłka, którą niniejszem prostujemy. Mianowicie autorem projektu na pastorał nie jest inżynier Karol Czunko, lecz p. architekt i budowniczy Adam Czunko.

— **Przeciągi na poczcie.** Z wielu stron dochodzą nas skargi na przeciągi, panujące w głównym gmachu poczty krakowskiej. Narażone są w pierwszym rzędzie manipulantki, odbywające swe urzędowanie w westibulu, oraz interesenci. Ponadto dolna część gmachu nie jest należycie opalana, to też publiczność jak może unika załatwienia swych interesów na głównej poczcie, woląc raczej zwracać się do odleglejszych w niektórych wypadkach filij tejże. — Mamy nadzieję, że dyrekcja poczty zapobieże tym niewygodom, mając w pamięci zdanie, że „tabakierka dla nosa.“

— **Z Resursy Urzędniczej w Krakowie.** Program zabaw i zebrań na czas od połowy grudnia 1906 do końca lutego 1907 r.: Dnia 24 grudnia 1906 o godzinie 1 w południe wspólny opłatek. Dnia 31 grudnia 1906 w poniedziałek zabawa z tańcami z okazyi św. Sylwestra. Dnia 12, 19 i 26 stycznia 1907 zabawy z tańcami. Dn. 2 lutego 1907 w sobotę, bal kostyumowy. Dnia 12 lutego 1907 we wtorek, zabawa przedpopielcowa. Dnia 16 lutego 1907 w sobotę, „uczta śledziowa“ z koncertem. Dnia 23 lutego 1907 w sobotę o godzinie 8 wieczorem przedstawienie amatorskie. Nieczłonkowie mogą brać udział w zabawach i zebraniach Resursy jedynie za piśmnemi zaproszeniami, które wydaje sekretaryat, na [illegible] członków Resursy.

— **W Eleuteryi** w niedzielę dn. 23. bm. odbędzie się zebranie z następującym porządkiem: Na porządku dziennym Sprawozdanie z działalności Eleuteryi, potem dyskusja. Wstęp wolny dla wszystkich. Początek o g. 7 wieczorem. Następne zebranie 6 stycznia 1907.

Celem ożywienia ruchu towarzyskiego, ukonstytuował się Komitet stały dla urządzania zabaw tanecznych, wieczorków i t. d. w towarzystwie. Pierwszą zabawę połączoną z tańcami urządza Komitet w wieczór Sylwestrowy. Program nader urozmaicony obfity i doborowy. Początek o godzinie 9. Wszelkich wyjaśnień udziela skarbnik Towarzystwa p. Rein (Armatys Rynek gł.). Wstęp tylko za zaproszeniami

— **„Figliki“.** W niedzielę dn. 23 bm. pożegna publiczność krakowska p. Maryę Przybyłko-Potocką. W przedstawieniu wesołej komedyi Cailleveta i Flersa „Logika serca“ w której czarowała słuchaczy wdziękiem i wytwornością. W drugie święto Bożego Narodzenia we środę 26 bm. wykonany będzie zupełnie nowy program na który się złożą nowe utwory p. A. Nowaczyńskiego: „Bal na sali saskiej“ duettino satyryczno-taneczne i monolog o „szkole przyszłości“ i p. L. Schillera „Jutro inaczej zacznę żyć“, scena z kawiarni, i nowe pieśni śpiewane przez p. Rapacką, cieszącą się tak znacznem powodzeniem. W części teatralnej ukaże się po raz pierwszy grana na scenach polskich świetna komedya Czechowa „Oświadczyny“ w której główne role odegrają p. Rapacka i p. Zejdowski.

— **Uprzątanie śniegu** Magistrat m. Krakowa ogłasza obszerne obwieszczenie w sprawie uprzątania śniegu, lodu i błota z chodników i ulic miasta, oraz w sprawie posypywania chodników piaskiem. Plakaty obwieszczenia rozlepiane są po rogach ulic całego miasta. Za przekroczenie przepisów Magistrat grozi karą od 2 do 200 koron.

— **Sprawy miejskie** We czwartek odbyły się posiedzenia Sekcji V i VI Rady m. Na pierwszej załatwiono szereg przyjęć do Gminy m. Krakowa. Na drugiej, rozdzielono 350 koron pomiędzy 17 ubogich

— **Ogólne zgromadzenie służby pocztowej.** Odbędzie się w niedzielę dnia 23 b. m. o godz. 8 wiecz. w domu robotniczym przy ul. św. Tomasza. Na porządku dziennym: sprawa drożyźniana i sprawa regulacji ogólnej służby pocztowej.

— **Bandyci w Galicyi.** Do Nowego Sącza wysłano dziś o godzinie 11 przed południem Jurgielewicza i Zebrowskiego wraz z czterema towarzyszami. Dodano im eskortę złożoną z czterech żandarmów. Z wyjątkiem W. Jurgielewicza i Zebrowskiego, czterej inni bandyci to jeszcze podrostki, z pośród których jeden oświadczył, że jest ateuszem i nie wierzy w Boga...

— **Wspólna wilia Tow. br. pom. kelnerów** odbędzie się w kancelarji Towarzystwa w poniedziałek dnia 24 bm. przed południem

— **Na dochód kolonji wakacyjnych** uczniów szkół średnich odbędzie się dnia 6 lutego 1907 bal w sali starego teatru

**Z sali sądowej.**

Przed trybunałem orzekającym sądu krajowego karnego pod przewodnictwem radcy dra Raczyńskiego, stawał wczoraj Antoni Dyrek kilkadziesiąt razy karany a wspólnik Józefa Dury, przed kilku dniami zasądzonego na 5 lat za okrapzenie p. W. Bujańskiego,— oskarżony o wspólnictwo w kradzieży, niebezpieczne pogróżki, porwanie się na służbę więzinną i zarządcę więzienia, oraz złośliwe rozbicie 12 w gmachu sądowym. Dyrek który dotąd starał się zachodzić na warjata, bardzo przytomnie i spokojnie zachował się przed trybunałem podczas rozprawy.

Trybunał na wniosek prokuratoryi uznał Dyrka winnym i skazał go da 2 miesiące ciężkiego więzienia. Oskarżenie wnosił zastępca prokuratora dr. Tokarz.

**Repertuar teatru miejskiego.**

W sobotę dn. 22 bm. „Wesołe kobiety z Windsoru“ kom. w 6 aktach Szekspira.

W niedzielę 23 bm. o godz. 3 popoł: „Amfitrjon“ kom. w 3 aktach Moliera (ceny zniżone do połowy).

O godz. 7 wieczorem „Wesołe kobiety z Windsoru.“

W poniedziałek 24 bm. teatr zamknięty.

We wtorek 25 bm. „Zimowa powieść“ dramat w 5 aktach Szekspira.

We środę 26 bm. o godzinie 3 popołudniu: „Sherlock Holmes“ kom. w 4 aktach według Conan Doyle'a i Gilleta (ceny zwykłe.)

O godzinie 7 wieczorem „Wesołe kobiety z Windsoru.“

We czwartek 27 bm. „Wesele“ dramat w 3 aktach Stanisława Wyspiańskiego.

W piątek 28 bm. teatr zamknięty.

W sobotę 29 bm. „Betleem polskie“ Jasełka w 3 aktach Lucjana Rydla.

W niedzielę 30 bm. o godz. 3 pop. „Rewizor z Petersburga“ kom. w 5 aktach Gogola (ceny zniżone do połowy.)

O godzinie 7 wieczorem: „Betleem polskie.“

W poniedziałek 31 bm. „Moralność pani Dulskiej“ tragi-farsa kołtuńska w 3 akt. G. Zapolskiej - Janowskiej.

We wtorek dnia 1 stycznia 1907 r. o godzinie 3 popołudniu: „Pan Jowialski“ kom. w 4 aktach Al. hr. Fredry (ceny zniżone do połowy.)

O godzinie 7 wieczorem: „Po nad siły“ sztuka w 6 odsłonach Bjoernsterne — Bjoernsona.

**Dla uczczenia pamięci ks. Arcybiskupa Stablewskiego.**

Otrzymujemy następującą odezwę z Poznania:

Zebrani w dniu dzisiejszym obywatele miasta Poznania uchwalili dla uczczenia pamięci naszego nieodżałowanego, w Bogu spoczywającego śp. ks. Arcypasterza dr. Florjana Stablewskiego zbierać fundusz: Na stałe popieranie nauki języka ojczystego dla dziatwy polskiej.

Wybrany w tym celu niżej podpisany komitet odzywa się niniejszem do całego społeczeństwa polskiego z gorącą prośbą o składanie dobrowolnych ofiar na wzniosły ten cel, albo do rąk skarbnika komitetu ks. prob. Kościelskiego (Poznań św. Wojciech 13) albo do redakcyi pism polskich, które składki te łaskawie przyjmować zechcą.

Poznań, dnia 26 listopada 1906

Adam Woliński przewodniczący, dr. Fel. Niegolewski sekretarz, ks. Bolesław Kościelski skarbnik, Stefan Cegielski, Stefan Chociszewski, prof. dr. Antoni Drygas, dr. Zygmunt Dziembowski, Zygmunt Marweg, Jan Paczkowski, dr. Józef Pomorski, Celestyn Rydlewski, dr. Maryan Seyda.

Śmierć nieodżałowanej pamięci śp. ks. Arcybiskupa Stablewskiego sprawiła społeczeństwu naszemu niepowetowaną stratę, budząc we wszystkich warstwach i wszystkich stanach serdeczny żal i głęboką boleść.

W takiej chwili jaskrawo uwydatnił się nam obraz smutnej doli naszej. — Za cóż bo walczył śp. Najprzew. ks. Arcypasterz? Jako nauczyciel religii w Śremie bronił wykładu języka polskiego, jako poseł był jednym z najżarliwszych szermierzy za naszą sprawę narodową i język polski, jako Arcybiskup bolał i cierpiał, że bólów naszych z powodu rugowania coraz dalszego języka polskiego uśmierzyć nie miał mocy.

Językowi naszemu, wypartemu z urzędów, sądów i szkół — obroną i ostoją stała się rodzina i dom polski. Każdy z nas niechaj będzie stróżem i obrońcą jego!

Lecz brak środków do obrony. Obok gazety potrzeba książki, obrazka polskiego, polskiego elementarza, polskiego katechizmu. W każdym domu powinny się one znajdować — a czy są? Jeżeli ich brak — czas aby brak ten zapełnić!

Ku temu celowi zmierza komitet, zamieszczający powyższą odezwę do zbierania składek „Na stałe popieranie nauki języka ojczystego dla dziatwy polskiej“.

Rodacy! któżby szczędził grosza dla kształcenia dziatwy naszej!

Jako wieniec na trumnę śp. ks. Arcybiskupa biedny czy bogaty — niech każdy, w którym szczere bije serce polskie, rzuci grosz swój ofiarny na fundusz ten „Stałego popierania nauki języka ojczystego dla dziatwy polskiej.“

*Regulacya płac nauczycielstwa ludowego.* W *Gazecie lwowskiej* czytamy: *Diło*, a za niem *Kuryer lwowski* podały szczegółowy projekt regulacyi poborów nauczycieli ludowych, uchwalony rzekomo przez ck. Radę szkolną krajową, jako propozycyę dla Wydziału krajowego. Już pobieżne zapoznanie się z treścią tego oczywistego apokryfu musi każdego przekonać, że podany system płac, złożony aż z 49 stopni (!), byłby dziwolągiem, którego Rada szkolna nie mogła uchwalić.

— **Epilog defraudacji pocztowej w Bochni.** Jak donoszą z Złoczowa, pocztmistrza z Bliska A. Pietrzykowskiego, pociąganego do karnej odpowiedzialności z powodu deficytu na poczcie w kwocie 5. 216 koron, po rozprawie karnej w Złoczowie uwolniono. Rozprawa sądowa wykazała, że pocztmistrz defraudacji nie popełnił, ale padł ofiarą niecnego oszustwa.

— **Samobójstwo.** Ze Złoczowa donoszą, że onegdaj odebrał tam sobie życie wystrzałem z rewolweru, słuchacz Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wessely, syn pułkownika obrony krajowej. Przyczyna samobójstwa nie wiadoma.

— **Nowe urzędy pocztowe.** Z dniem 1 stycznia 1907 otwarte zostaną następujące nowe urzędy pocztowe: 1) Kasina wielka, pow. limanowski dla gminy i obszaru dworskiego tamże oraz dla obszaru dworskiego Węglówka. 2) Winograd, pow. kołomyjski dla miejscowości: Winograd, Chwaliboga, Ostrowiec i Rosochacz.

*„Ojczyzna“ w Wiedniu.* W ubiegłą niedzielę, obchodziło polskie stowarzyszenie w Wiedniu „Ojczyzna“ piękną uroczystość poświęcenia własnego sztandaru, ofiarowanego mu w darze przez jego prezesa, inżyniera Szczepaniaka. Po nabożeństwie w polskim kościele OO. Zmartwychwstańców na Rennwegu, dokonał aktu poświęcenia rektor kościoła polskiegi na Kahlenbergu r. Kukliński, poczem przystąpili chrzestni ojcowie i chrzestne matki sztandaru do wbijania gwoździ. Między chrzestnymi ojcami byli: minister dla Galicji, W hr. Dzieduszycki, prezes Koła polskiego, D. Abrahamowicz, następnie posłowie:

dr. Dulęba, Struszkiewicz, dr. Małachowski, dr. Głąbiński i dr. Binder. W pierwszej parze matek chrzestnych była księżna Marya Lubomirska, następnie p. (Dawidowa Abrahamowidzowa, hrabina Dzieduszycka i baronowa Ziemiałkowska.

Po nabożeństwie zgromadzono się na uroczyste posiedzenie w pięknej sali gmachu gremium kupieckiego przy placu Szwarzenberga. Na estradzie podwyższonej stanęli chrzestni ojcowie i chrzestne matki, posłowie, jakoteż delegaci polskich stowarzyszeń w Wiedniu. Prezes stowarzyszenia, inżynier Szczepaniak, powitał gości i treściwie przedstawił zgromadzonym działalność i dążność stowarzyszenia. Prezes Koła polskiego, D. Abrahamowicz, składając towarzyst wu życzenia przy sposobności uroczystego obchodu poświęcenia sztandaru własnego, zagrzewał szczeremi słowy członków towarzystwa do pracy zbiorowej w towarzystwie na pożytek narodu. Dzieci przedstawiły drobne sceny patryotyczne w strojach narodowych, a sekretarz towarzystwa wypowiedział wiersz, napisany umyślnie na tę uroczystość.

Po posiedzeniu odbył się bankiet w restauracyi Brusattiego przy Schauflergasse, podczas którego wygłoszono kilka pięknych toastów, zaś wieczorem odbyło się przedstawienie amatorskie w „sali Schuberta“, na którem prócz deklamacij, gry na fortepianie i gry na cytrze, odegrano parę scen ze sztuki Anczyca, „Kościuszki pod Racławicami“. Piękną uroczystość zakończyła dobrze po północy wieczornica, na której wygłaszano mowy patryotyczne i bawiono się zarazem w najlepsze. Nowy sztandar jest bardzo piękny i okazały. Na jedwabnem czerwonem tle chorągwi znajduje się wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej, na drugiej stronie biały orzeł polski. Hafty są bardzo misterne, a drzewiec ozdobny.

— **Międzynarodowa wystawa fotograficzna** otwartą będzie w Dreźnie, w pałacu wystawowym w roku 1909 lub 1910. Na podstawie uchwał komitetu, który dnia 29 listopada br. zebrał się w Dreźnie pod przewodnictwem burmistrza, wystawa obejmie wszystkie działy fotograficznej sztuki i połączonego z nim przemysłu i już w r. 1907 roześle zaproszenia do udziału w tej wystawie do wszystkich krajów.

— **Nowy zakład artystyczno przemysłowy.** Kto śledzi w Galicji rozwój przemysłu, z z prawdziwą przyjemnością zauważyć musi, że w latach ostatnich powstają u nas coraz to nowe przedsiębiorstwa przemysłowe, które podejmują walkę z przemysłem obcym, tak niestety dotychczas u nas rozwielmożnionym. W ruchu tym rozbudzone dzisiaj w kraju naszym życie artystyczne dodało także impulsu do owych przedsiębiorstw wchodzących w zakres przemysłu artystycznego a mających rywalizować z szablonową tandetą zagraniczną, zwłaszcza niemiecką.

Tego rodzaju przedsiębiorstwem jest istniejący od roku mniej więcej w Krakowie przy pl. Kossaka l. 31 zakład artystyczny dla zdobnictwa kościelnego, artysty — rzeźbiarza p. Stanisława Wójcika i art. rzeźbiarza dekoratora p. Juliana Szopińskiego. Zakład ten, którego główne kierownictwo należy do p. St. Wójcika, wykonywa wedle sporządzonych rysunków i projektów, dla każdej pracy na pod stawie specjalnych pomysłów roboty artystyczno-rzeźbiarskie w skład zdobnictwa kościelnego wchodzące, a mianowicie rzeźby figuralne, kompletne ołtarze, ambony i t. p.

Jak mogliśmy naocznie stwierdzić, zakład ten wywiązuje się z chlubą dla swojskiego przemysłu artystycznego ze swego zadania gdyż prace zarówno pod względem pomysłów artystycznych, jako też sumienności wykonania są w stanie w całej pełni zadowolnić smak artystyczny. Zakład ten pomimo początkowego istnienia wykonał już kilka pięknych prac z dziedziny zdobnictwa kościelnego, że tylko wymienimy prawdziwie artystycznie wykonany ołtarz główny dla kościoła parafialnego w Ciężkowicach i w tych właśnie dniach wysłany ołtarz w stylu barokowym dla kościoła parafialnego w Łapanowie. Prace te będące rzetelnym wyrazem głębszego uświadomienia sobie sztuki kościelnej mogą się przyczynić u nas do wytworzenia wyższego pojęcia o zdobnictwie kościelnem, a zakład, w tym duchu prowadzony może zdoła wyrugować u nas szablonowe na tym polu wyroby obce.

# Telegramy.

### Dla polskich dzieci.

**Lwów.** Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej rozpoczęło się podniosłą manifestacją patryotyczną, w sprawie strejku szkolnego w Poznańskiem. Wiceprez. Ciuchciński wygłosił przemówienie, którego radni wysłuchali, powstawszy z miejsc. Po przemówieniu tem uchwaliła rada wśród oklasków rezolucyę, która opiewa: Dziatwie polskiej, w zaborze pruskim, która broniąc się od przymusu nauki wiary ojców w obcym języku, broni zarazem nieprzedawnionych praw narodu, wyraża rada stołecznego miasta Lwowa, gorące podziękowanie i cześć, jej rodzicom serdeczne współczucie, a wszystkim rodakom śle słowa zachęty w walce, która się za kończyć musi zwycięstwem niezłamanego wiekowemi klęskami, ruchu polskiego.

Składka jaką radni urządzili w swem gronie na rzecz ofiar strejku przyniosła około 1000 koron.

### Z Izby panów.

*Wiedeń.* Izba panów zebrała się na posiedzenie o godzinie pół do pierwszej.

Na wniosek hr. Schoenborna i Chlumeckiego uchwalono w drodze nagłej przystąpić do obrad nad prowizoryum budżetowem nad ustawą upoważniającą rząd do uregulowania stosunków handlowych z zagranicą i nad ustawą o marynarce handlowej. Zabiera głos p. Wiebauer jako referent prowizoryum budżetowego.

**Wiedeń.** Izba panów przyjęła bez dyskusji w drugiem i trzeciem czytaniu prowizoryum budżetowe i upoważnienie do prowizorycznego uregulowania stosunków handlowych, ustawę o domokrążstwie, ust. naftową oraz uchwaloną przez Izbę posłów o marynarce.

Po krótkiej dyskusyi, w której minister obrony krajowej Latscher oświadczył, że rząd zgadza się na zmiany przedsięwzięte przez Izbę posłów, przyjęła Izba dalej w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o taksach wojskowych.

Termin następnego posiedzenia podany będzie w drodze pisemnej.

### Porządek prac parlamentarnych.

**Wiedeń.** „Deutsch Nationale Korresp.“ donosi, że po konferencyi prezydenta ministrów z członkami delegacyi, został program prac parlamentarnych zmieniony. Zaraz po Nowym Roku tj. d. 3 stycznia zbierze się Izba posłów i odbędzie trzy posiedzenia do 6 stycznia. Od 7 stycznia do 10 lutego obradować będą delegacye w Budapeszcie. Izba posłów zbierze się następnie d. 11 stycznia.

### Komisja przemysłowa.

**Wiedeń.** Komisya przemysłowa na dzisiejszem posiedzeniu uchwaliła natychmiast po świętach przystąpić do obrad nad sprawozdaniem subkomitetu w sprawie zabezpieczenia pretensyi rękodzielników budowlanych. Komisya przyjęła dalej rezolucyę wzywającą rząd, aby z naj większym pospiechem przystąpił do ustawodawczego uregulowania obowiązkowego ubezpieczenia rękodzielników na starość i wypadek niezdolności do pracy.

### Delegacya węgierska.

**Budapeszt.** Na popołudniowem posiedzeniu delegacyi węgierskiej przyjęto ordinarjum i extraordinorjum wojskowe, poczem przeprowadzono jeneralną dyskusyę nad etatem marynarki. Dziś odbędzie się dyskusya szczegółowa.

### Zabójstwo w Łodzi.

**Łódź.** Trzej młodzi ludzie wtargnęli dzisiaj rano do składu papieru wydawcy „Lodzer Ztg.“ i zranili go wystrzałami z rewolwerów. Ranny w drodze do szpitala zmarł. Powodem zamachu, jak podają, jest odmowa drukowania proklamacyi socyalno-demokratycznych.

### Morderstwo.

**Kijów.** (Tel. ag. pet.) We wsi Kocynówka wtargnęli wójt gminy wraz ze swym pomocnikiem do chaty chłopa Fjałka, który bezprawnie powrócił z wygnania. Przeszukano izbę i znaleziono Fijałka ukrytego. Fijałek siekierą rozwalił głowę pomocnika i ciężko w głowę zranił wójta. Na krzyk wójta nadbiegli chłopi i Fijałka zabili.

### Studenci rosyjscy.

**Moskwa.** (P. a. t.) Rektor uniwersytetu podał do wiadomości, że 19 b. m. otrzymał pismo komendanta miasta z oświadczeniem, że jest mu wiadomem, iż w uniwersytecie odbywają się bez przerwy zgromadzenia rewolucyjne przy udziale osób nie należących do uniwersytetu. Komendant miasta nie może w interesie publicznego bezpieczeństwa na to zezwolić i zwraca uwagę rektora, że gdyby rektor nie był w stanie zapobiedz zebraniom byłby zmuszony uniwersytet postawić pod nadzór policyjny. Rektor wskazuje więc studentom na grożące niebezpieczeństwo.

### Wrzenie na uniwersytecie.

**Moskwa.** Studenci tutejszego uniwersytetu zamierzali urządzić wczoraj zgromadzenie dla omówienia trzydniowego strejku, ku pamięci zeszłorocznych grudniowych wydarzeń na uniwersytecie. — Policya otoczyła budynek uniwersytetu i nie dopuściła do odbycia zgromadzenia.

### Z dalekiego wschodu.

**Londyn.** „Times“ donosi z Pekinu: Urzędownie podano do wiadomości, że stosownie do ugody Rosji z Chinami, te ostatnie otworzą Czangtun, Kirin, Charbin i stację końcową Mandżuryę dla wolnego pobytu i międzynarodowego handlu. Nastąpi to na ruski Nowy Rok

### Wybory do Dumy.

**Petersburg.** (Pet. aj. tel.) Ukaz datowany z wczoraj ustanawia wybory do Dumy państwowej na 19 lutego 1907 r. Termin ten nie dotyczy Kaukazu, Azyi środkowej i Syberyi, dla których to obszarów termin wyborczy nie został jeszcze podany.

### Zamknięcie uniwersytetu.

**Petersburg** (Pet. aj. tel.) Uniwersytet moskiewski, aż do dalszych rozporządzeń, zamknięto.

### Wzmocniona ochrona.

**Petersburg** (B. kor.) Ukazem carskim został nad miastem i gubernią Baku zawieszony stan wzmocnionej ochrony.

### Prześladowanie Kościoła we Francji.

**Paryż.** (Ajencya Havasa) Izba przy niezwykłym komplecie obraduje nad ustawą o publicznem wykonywaniu obrzędów kościelnych.

Dep. Lasies odczytuje protest przeciw zarządzeniom proponowanym przez rząd przeciwko Kościołowi katolickiemu. (Oklaski na prawicy.)

Dep. Ribot jest zdania, że minister wyznań Briand niebawem będzie żałował, iż wniósł nową ustawę, którą nazywa bezużyteczną i zauważa dalej, że deklaracya co do wykonywania obrzędów kościelnych nie jest konieczną.

Minister wyznań Briand odpowiada, że rząd daje Kościołowi prawo wolnej organizacyi. Kraj jest spokojny, a opinia pochwala politykę rządu. Briand kończy apelem, wystosowanym do wszystkich republikanów. (Oklaski.)

Po przemowie jeszcze kilku deputowanych katolickich przeciw przedłożeniu, uchwalono 345 głosami przeciw 117 przystąpienie do dyskusyi szczegółowej.

**Paryż.** Izba deputowanych przyjęła całą ustawę o wykonywaniu obrzędków 313 głosami przeciw 166.

**Paryż.** Przy opróżnianiu seminaryum w Vesoul żandarmi za pomocą drabin wdrapywać się musieli na mury i w ten sposób dostali się do wnętrza. Przyszło przytem do starcia.

**Paryż.** W Tuluzie opróżnienie pałacu arcybiskupiego odbyło się wśród manifestacyj. Przyszło także do starcia i aresztowano 30 osób, w tem 12 księży.

### Obity donosiciel.

**Paryż.** Współpracownik „Matina“ Moufon, który ogłosił rewelacye o zmarłym pośle nacionalistycznym Sywetonie i o lidze, która pozostawała pod kierunkiem Sywetona, został w nocy napadnięty i obity przez kilku nacyonalistów.

### Wezuwjusz.

**Rezyna.** Wczoraj o godz. 5 po południu runęła w kierunku południowem część krateru Wezuwjusza, przyczem znaczny deszcz popiołu spadł na miejscowości wezuwjańskie. Ludność zachowuje spokój.

## NADESŁANE.

### Książki dla dzieci i młodzieży,

tudzież inne ozdobne wydawnictwa gwiazdkowe poleca w wielkim wyborze
**KSIĘGARNIA LUDOWA K. WOJNARA**
w Krakowie, przy ul. Szewskiej (róg Jag.)
**Dnia 22 i 24 bm. sprzedaż rabatowa na cele T. S. L.**

* * *

Księgarnia poleca też znane z bogactwa doborowej treści i pięknych ilustracyj

### Kalendarze Wojnara na r. 1907:

„Polak“, (12 arkuszy druku prócz ogłoszeń) 80 h
„Gospodarz“ (12 ark. druku prócz ogł.) 80 h.
„Wielki ilustr. Kalendarz powszechny“ 2 kor.
**Skład główny w Księgarni lud. K. Wojnara** w Krakowie, ul. Szewska (róg Jagiell.)

## Skład fortepianow i pianin

nowych i przegranych, sprzedaje i wypożyeza najtaniéj za gotówkę i na raty

**Raba, ulica św. Jana l. 13 lp.**

## Cognac.

**Gróf Keglevich Istvan utódai**
**(Hr. Stefana Keglevicha Następca)**

Marki cieszą się także i zagranicą **największem** uznaniem i bywaią nagradzane na **wszystkich** wystawach. Obecnie wyszczególniono je znowu na ostatniej wystawie w **Bukareszcie najwyższem odznaczeniem**; dyplomem honorowym. Marki Cognacu są na targach od r. 1882 i **wszędzie** do nabycia.

**Biuro centralne BUDAFOK** (PRMONTOR

**Wszędzie do nabycia**

## Kalodont

**niezbędny Krem na zęby czyni je czystymi, białymi i zdrowymi.**

Sposób zapewnienia dzieciom normalnego wzrostu kości, ząbkowania i zapobiegania biegunce poleca się użycie **Fosfatyny Falieres.** Pokarm ten bardzo przyjemny zyskał sobie powszechną wziętość.

## *Juliusz Meinl*

*Jmport Kawy*

*Filia Kraków, Rynek gl. l. 30*
*Linia C-D.*

**MATTONIEGO**

## GIESSHÜBLER

**naturalna**
**szcawa alkaliczna**

## NAJLEPSZY PODARUNEK NA GWIAZDKĘ!



**Zakupując prezenty** na gwiazdkę trudno nieraz zrobić **właściwy wybór.** Tym razem jesteśmy wybawieni z tego kłopotu **przez dyamenty „TUDOR“.** Jak każdy się przekona, odwiedziwszy **wystawę** dyamentów „TUDOR“, znajduje się tam przecudowny wybór

**klejnotów**
**z**
**naukowymi dyamentami**

# „TUDOR“

tak że każdy z pewnością znajdzie bes najmniejszej trudnośc prezent, który zadowolni nawet najwybredniejszych jego przyjaciół.

**Pierścienie, szpilki do krawatów, broszki, medaliony, spinki do mankietów, kolczyki itp. itp.,** z oprawionymi w nie przecudownie błyszczącymi „naukowymi dyamentami Tudor“ posiadają wszelkie zalety idealnego prezentu na gwiazdkę co do swojej **piękności, trwałości i praktyczności,** cena ich zaś była

**przedtem 8 koron obecnie zaś wynosi tylko 3 korony**

**Dyamenty „TUDOR“ są do nabycia u:**

**Henryka Rechta w Krakowie, przy ulicy Florjańskiej.**
**Leon Starka we Lwowie, przy ul. Karola Ludwika l. 17.**
**A. Spachnera L. 2 w Przemyślu, przy ul. Franciszkańskiej, na Bramie.**

## !! Masło, drób!!

wysyłam za zaliczką pocztową franco: świeże, czyste masło krowie, najlepszej jakości 9 funtów 8 k. 50 h. i gęś świeżo zarznięta, tłusta, 9-ciofuntowa 5 k. 50 h.

**Jan Warsylewicz**
Monasterzyska 2650 1

## Dwóch pomocników

znajdzie stałe umieszczenie w **handl kolonialnym I. Dymnickiego w Jaśle.**

**ZMIANA LOKALU.**

Sławkowska 1. — A. Holik. — Sławkowska 1.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. PT. Publiczność, że

**Zakład Zegarmistrzowski**

istniejący od r. 1883 pod firmą

**A. Holik** w KRAKOWIE Szewska L. 2

został przeniesiony pod L. 1 przy ul. Sławkowskiej

Poleca swój Skład zegarków genewskich i zegarów z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych z poręczeniem 3-letniem. Utrzymuje na składzie wyroby ze złota i srebra po cenach umiarkowanych.

Z [illegible] żaniem **A. HOLIK.**

Sławkowska 1. — A. Holik. — Sławkowska 1.

**ZMIANA LOKALU.**

## NA GWIAZKĘ

POLECA SIĘ

## KANARKI

**KARCYŃSKIE**



rasy Seiferta znakomite śpiewaki, z miłym łagodnym głębokim głosem, także przy świetle śpiewające, po 10, 15, 20 koron i wyżej. Samiczki po 3 i 5 koron. Przesyłam także pocztą za zaliczką z poręczeniem wartości, oraz nadejścia zdrowych do miejsca przeznaczenia.

**Hodowla prawdziwych Karceńskich Kanarków**

## JAN SZUFA.

**Kraków ul. Floryańska 38.**

# „LE FERMENT“

Wyłączne zastępstwo na Austryę towarzystwa „LE FERMENT“ w Paryżu

## W KRAKOWIE, UL. PODWALE L. 5.

Znak ochronny.

Wyrób mleka kwaśnego zapomocą laktobacyliny czyli czystych kultur bakteryi mlecznych według metody Dra Miecznikowa, profesora instytutu Pasteura w Paryżu.

**Wyrób fermentu płynnego i sprzedaż laktobacyliny pod postacią proszku i pastylek. — Na życzenie wysyła się darmo i opłatnie broszury, traktujące o znaczeniu dla zdrowia preparatów laktobacyliny.**

Zakład prowadzony pod kontrolą lekarza został otwarty w dniu 15 grudnia 1906. Dyrekcya.

---

JEDYNA W KRAJ[...]

**FABRYKA PAS[...]**

**maszynowych**

## IgnacegoWu[...]

w Krakowie, ul. Kanonicza [...]

---

## Miody

**czysto pszczelne i natural[...]**

Miód patoka blaszanka 5 kg. [...]
„ stołowy do picia, gosio[...]
rek 4 l. . . . . . .
„ à la Malaga, gąsiorek 4 l[...]
jak zwykle wszystko franco [...]
liczką cały rok wysyła: [...]
miodu **Denys[...]**

---

**Powiatowa**

# Kasa Oszczędności

## w Krakowie

**oprocentowuje wkładki na 4 procent i opłaca podatek rentowy z własnych funduszów.**

---

# „Merkury“ GAZETA LOSOWAŃ i HANDLOWA

*Dokładne wykazy wszystkich ciągnień.*
*Popularny dział handlowy i giełdowy.*

**Bezpłatny dodatek:**

## Rocznik Finansowy

Prenumerata całoroczna — **3 kor. 60 hal.**
półroczna — **1 „ 80 „**
Administracya **„Merkurego“**

## Kraków, Rynek Główny l. 5.

---

Przy **Banku chrześciańskim w Krakówie** została otwartą pod kierownictwem fachowo wykształconych i rutynowanych c. k. urzędników rachunkowych.

# SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA

do egzaminów z rachunkowości kasowej, ogólnej, państwowej i kupieckiej, składanych przed odnośnemi komisyami w c. k. Namiestnictwie, Akademii handlowej i w Wydziale krajowym.

Kandydaci i kandydatki obok teoretycznego wykształcenia nabędą tu taj również doskonałej rutyny w praktycznych wiadomościach, jakie im będą w obranym zawodzie niezbędnie potrzebne.

Wykłady obejmować będą:

1. Rachunkowość kasową,
2. Rachunkowość ogólną i państwową,
3. Buchalteryę pojedyńczą i podwójną,
4. Korespondencyę kupiecką i prace kantorowe,

a nadto po zgłoszeniu się dostatecznej liczby kandydatów, względnie kandydatek udzielać się będzie za osobną dopłatą nauki:

a) języka niemieckiego,
b) pisania na maszynie,
c) stenografii.

Zgłoszenia ustne lub pisemne każdego czasu wnosić należy pod adresem: **Bank chrześciański w Krakowie, ulica Jadłonowskich, l. 18.** 2611

---

**Na czas karnawałowy**

## Sale balowe w Hotelu Saskim.

**I sala na parterze:**
Na pikniki, wieczorki, rauty, wesela i tym podobne zabawy, wraz z potrzebnemi do tychże ubikacyami a mianowicie: sala jadalna, buduar dla pań, garderoba ect. jest do wynajęcia wraz z oświetleniem.

**II sala na piętrze:**
jest również z odpowiedniemi ubikacyami do wynajęcia wraz z oświetleniem.

Cennik potraw i napoi jest umiarkowany który się omawia przy wynajęciu sali, która to cennik wynajmujący zatrzymuje przy sobie. Przy zamówieniu Menu od osoby, cena sal jest znacznie niższa.

O łaskawe zgłoszenia uprasza się wprost do zarządu restauracyi HOTELU SASKIEGO.

---

Sławne

# PIWO ST. PAULUS

**z browaru i fabryki słodu w Maffersdorf w Czechach,**

**rozpocznie**

# dzisiaj czerpanie

## Jedyny wyszynk i generalne zastępstwo na Kraków

# A. Hawełka

c. k. dostwca dworu.

---

## Obrazy olejne i rodzajowe

**po cenach bardzo niskich. — E. LEICHT, Kraków ulica Pijarska, przy bramie Floryańskiej, poleca wielki wybór ram własnego wyrobu. — Najstarsza firma w tym zawodzie założona w 1866 r.**

---

Pierwszy i największy w kraju

**SKŁAD MASZYN do szycia i haftu wyrobów trykotowych i maszyn do pisania który nie posługuje się agentami.**



**Nauka haftu bezpłatnie**
Cenniki gratis i franco.
Przyjmuje również maszyny do szycia wszelkich systemów do naprawy.

**Józef Iwanicki,**
mechanik i specyalista.
LWÓW, Hotel Żorża.

**Uwaga.** Nadmieniam że firma moja niema nic wspólnego z firmą R. Pawłowski w Krakowie ani też żadnej filii tamże nie posiadam.

---

## Wina Węgierskie

dla smakoszy i znawców

**Są to osobliwie wyśmienite gatunki.**

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| **Zieleniak** | 1 gar. | 6 flasz. | zł. | 2.40 |
| **Samorodner** Hungaria | 1 „ | 6 „ | „ | 3.— |
| **Hegelayskie** wytrawne | 1 „ | 6 „ | „ | 4.— |
| **Tokayskie** wytrawne | 1 „ | 6 „ | „ | 5.— |

poleca

**Handel Jakóba Piekły w Podgórzu.**

**Odbiorcom z Krakowa odsyłam do domu.**

---

Przyszedł transport
**świetnych a tanich jabłek stołowych**
węgierskich w różnych gatunkach ul. św. Jana 12

---

**Poszukuję osoby**

do uszycia bielizny męzkiej porządnie.

Adres: J. P. B. Administracja „Głosu Narodu“ za okazaniem kwitu inseratowego.

---

**Wyborny MIÓD deserowy**
kuracyjny, z własnych pasiek, twardy, 5 klg. **6 kor.,** rarytas miodoborów (gęsto płynna patoka), 6 k. 60 h franco. **Korzeniewicz,** em. nauczyciel, Iwanczany. 2589

---

**3 pokoje**
przedpokój, kuchnia i mały pokoik lub
**5 pokoi**
przedpokój, kuchnia i mały pokoik przy ul. Zwierzynieckiej do Wynajęcia od 1 stycznia 1907 r. Zgłoszenia pod W. B. Kraków poste restante.

---

**Czyste prawdziwe WINA WĘGIERSKIE prosto wprost z własnych winnic są zawsze w jednakowej dobroci tanio w magazynie JULIUSZA GROSSEGO w Krakowie Rynek 34.**

---

W dobrach W. P. Ks. Bogusza w Lubaczu p. Szczucin jest do obsadzenia posada

**podleśniczego**

z płacą roczną 800 Koron w gotówce lub naturaliach.

---



Najl[...] najt[...]
**Skrz[...]**
Cytr[...] tary, [...] wki, [...] nety [...] oraz [...] kie [...] men[...] tyl[...]
[...]abryce instrumentów pod [...]
**O. Lederhofer w Pradz[...]**
[...]rusalemgasse 15, filia w C[...]
Cenniki darmo. 2[...]

---

**Dla Pań Gospodyń**

# Drożdże prasow[...]

Czysto spirytusowe z na[...] wszych i najlepszych f[...] w Europie Pp. Ad. Ig, [...] tnera & Syna w Wiedniu [...] chodzą codzień świeże [...] cały rok bez wyjątku. [...] 1860 główny skład na G[...]

# Jan Nag[...]

**w Krakowie, ul. Szczepańs[...]**

Tenże handel poleca ró[...] świeże śliwki, powidła [...] daktyle, masło orzech[...] ogórki i kapustę kiszo[...] wódki, wina, koniaki, śli[...]cę, oraz wszelkie inne to[...]

# Wartosć

smacanego jadła tkwi nie w samej przyjemności, towarzyszącej jedzeniu; im bowiem potrawa smaczniejsza, tem też łatwiej ją strawić i tem bardziej wykorzystuje się zawarte w niej pożywne składniki. Fakt ten tłómaczy powodzenie

**Maggi'ego przyprawy do zup i rosołów.**

Dla zapobiegliwej gospodyni stanowi ona zdawna uznany, tani środek w celu nadania silnego, miłego smaku mdłym zupom rosołom, bulionom, sosom, jakoteż jarzynom, jajecznicom i t. d. Z powodu znacznej wydajności nie należy jej nigdy brać zbyt wiele! Dodawać dopiero po ugotowaniu! — Do nabycia we wszystkich handlach kolonialnych i spożywczych oraz składach aptecznych we flaszeczkach, począwszy od 50 h (ponownie napełn. 40 h).

Maggi'ego odznaczenie: 5 wielkich nagród, 34 złotych medali, 6 dyplomów honorowych, 9 honorowych nagród. Siedmiokrotnie poza konkursem m. i. na wystawach światowych w Paryżu w 1889 i 1900. (Juliusz Maggi jako sędzia.)

---




## Suknie damskie
### w Wiedniu zł. 2.60

(ściśle jak rycina)

przepyszny krój, modny fason, z pierwszej jakości tyrolskiego lodenu. w kolorach. szarym. drap, zielonym, oliwkowym, tegetthof. czarnym, jak również z męskich materyj wzorow. w kratę i pasy, szare oliwkow. drap.

**zł. 1.95** Konkurenc. suknia porządnie wykonana fertycznie dobrana suknia do codziennego użycia, z naszytemi szwami na sposób męski, z mocnego lodenu, we wszelkich barwach, lub z materyj berneńskich w kratę — **zł. 1.95**

Każda suknia zostanie oddzielnie, dokładnie i porządnie według nadesłanej miary uszyta. — robota nie fabryczna. Jako miara wystarcza długość przodu i tyłu. objętość w pasie i bioder. Wysyła za zaliczką: 2434 0

**Zur grossen Schossen-Schneiderei**
**HERRMANN AUER, Wien IX/2, Nussdorferstr. Nr. 3 V**

---

## Zegar wahadłowy
### z biciem wieżowem



z pięknie politurowaną z drzewa orzechowego skrzynką 72 cm. długości z przyjemnym biciem wieżowem, wydzwaniający każde pół i całe godziny K. 11.— Ten sam zegar z biciem sprężynowem K 10. Ten sam z muzyką, gra za każdą godziną najpiękniejsze tańce i marsze K. 14. Opakowanie i skrzynka 80 hal. Te zegary z powodu wspaniałego wykonania stanowią elegancki mebel. Budzik z muzyką, gra zamiast dzwonić w czworobocznym kloszu K. 12. Budziki z tarczą w nocy świecącą K. 3.30. Niklowy Roskopf K. 4. Remontoir męski lub damski srebrny K. 10. Do każdego zegarka 3 letnia pisemna gwarancya. Wysyłka za zaliczką

**Józef Spiering, Wien I.,**
**Postgasse Nr. 2. 26**

Illustrowany cennik zegarków, łańcuszków i pierścieni gratis i franko. 2399 17

---

## Okazya! Na Gwiazdkę!

# Wyprzedaż.

**15 do 25 % NIŻEJ CEN**

**Towarów Bławatnych**

**bielizny damskiej, męskiej, stołowej i t. p.**

**Tani Sklep Chrześcijański**

## „Pod Kościuszką"

**Kraków, ul. Mikoła ska L. 1.**

---

**Na Święta poleca**

# A. Hawełka

**c. k. Dostawca Dworów.**

Świeże Daktyle, Figi, Malagę Winogrona słodkie, Mandarynki, Jabłka, Gruszki, Miód w plastrach, Kawe, Majonezy i Aspiki rybne. Kwiczoły faszyrowane, Wina Węgierskie i starą Żytniówkę. Przesyłki pocztowe odwrotnie.

---

«Jeżeli kto kaszle w sposób rozpaczony niech tylko zażyje Pastylek Geraudel'a.»

Dosyć jest raz spróbować żeby się przekonać o skuteczności

## PASTILEK GERAUDEL'A

**Nieomylnych w leczeniu Nieżytu, Kaszlu nerwowego Zapalenia opłucnego, Chrypki, Zakatarzenia, Irytacyi piersiowej, Astmy, etc.**

Niezbędnych dla osób które zbytecznie głos utrudzają.

**Bardzo użyteczne dla Palących.**

Pudełko zawierające 72 Pastylek i sposób zażywania takowych : we Lwowie, w aptekach PP. Mikolascha, Wewiórskiego, Krzyżanowskiego, Ruckera, Ehrbara; w Krakowie, w aptek. PP Wiszniewskiego, Redyka i Trauczyńskiego; w Poznaniu, u P. Glabisza i w Czerwonej aptece, etc.

---

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**

## JÓZEFY NOWIŃSKIEJ

**Kraków, ulica Mikołajska 14, tel. 248**

posiada na składzie wielki wybór **trumien** metalowych, dębowych, tapetowanych i z miękkiego drzewa — oraz **wieńców** sztucznych, metalowych i szarf.

Zakład zaopatrzony jest **w nowe wspaniałe dekoracye,** wysyła służbę do pogrzebów, w bogatych liberyach stylowych, urządza pogrzeby od najwykwintniejszych do najskromniejszych ze znaną sumiennością i punktualnością, czyniąc wszelkie możliwe ustępstwa. Podejmuje się sprowadzania i przewozu zwłok ze wszystkich i do wszystkich państw Europy. — Posiada do dyspozycyi groby murowane, pomniki, krzyże etc. 1622 44

---

## KAROL CZAPLICKI, jubiler

**Kraków, Plac Maryacki 1,**

poleca Szanownej P. T. Publiczności ***wielki wybór nowości*** ze złota, kamieni i srebra oraz srebro do wypraw ślubnych w kasetach na składzie. 2597

---



**Jedynym, prawdziwym angielskim**

**środkiem Piękności**

jest

**apt. Balassy prawdziwe angielskie**

## MLEKO OGÓRKOWE

które usuwa natychmiast piegi, plamy wątrobiane, pryszcze, liszaje i t. p. i nadaje obliczu świeży, młodzieńczy wygląd. Całkiem nieszkodliwe.

**Wysyłka i główny skład**

**Kornel Ballassa, Budapest Andrassy-Strasse 47.**

Do nabycia: Rein i Spółka Kraków i w każdej aptece i drog.; w Aptekach we Lwowie Aptekarz H. Rubel, przedtem Z. Rucker — następnie w Przemyślu w aptekach M. Schwarza i A. Goldberga.

---

## Stanisław Miś

**krawiec**

**w Krakowie, przy ulicy Brackiej l. 6 (parter),**

poleca na sezon

**!!Kostyumy spacerowe!!**

Żakiety, paletoty, saki **wierzchy na futra,** peleryny damskie i męskie (specyalne z welouru) i t. d. 2191 10

---

**Nowo otworzony!**

**skład „Płócien Czeskich"**

## Jana Serafina

Kraków ulica Św. Jana N. 10.

naprzeciw klasztoru Św. Jana. Poleca wyborne **płótna, płócienka, ręczniki, Szyrtyngi, dymki, drelichy. Prześcieradło** bez szwu **bielizna stołowa koronki** niciane **barchany** różne. **Przyjmuje bieliznę do szycia** i znacznie Ceny stałe. Przy większem kupnie 8 procent.

---

## Solicytator

obznajmiony z całą manipulacyą adwokacką - hipoteczną, ekspropriacyą wykupna gruntów kolejowych tudzież z założeniem księgi kolejowej. z egzaminem i prowadzeniem buchalteryi, poszukuje posady u pp. Adwokatów, Bankach parcelacyjnych, ck. Notaryatach, Zarządach większych dóbr lub zastępstwa większych firm, tudzież w przedsiębiorstwach prywatnych.

Zgłoszenia pod M. B. poste restante w Przeworskn

---

**Kredyt osobisty dla Urzędników,** Oficerów, Nauczycieli etc. Samoistne Stowarzysz. Oszczędności i Zaliczkowe Związku Urzędników udzielają na przystępnych warunkach także na długoletnie spłaty pożyczek osobistych. Agenc-wykluczeni. — Adresów Towarzystw udziela się bezpłatnie Zentralleitung des Beamten Vereines, Wien, Wipplinger strasse 25. 2223 52

---

## „GEHA" 2139 20

Najnowszym wynalazkiem w swoim rodzaju jest patentowany korkociąg „Geha", którego mechanizm jest tak oryginalny i praktyczny, że „Geha" zdobył sobie w krótkim czasie w całej Europie ogólne uznanie! Nie wymaga on wcale trzymania w rękach flaszki, gdyż lekkie naciśnięcie bocznych ramion korkociągu, choćby przez małe dziecko lub słabą osobę wykonane, powoduje natychmiastowe i spokojne wyjście korka, nawet z najsilniej zaszpuntowanej butelki! „Geha" jest ze stali, niklowany i zapakowany w pięknem pudełku. Przeszło 200 listów uznania. Zupełnie odpowiednie na prezenty. Cena kor. 2 40.

Do nabycia w pierwszorzędnych handlach żelaznych, galanteryjnych-nożowniczych, porcelany i zastaw stołowych lub u generalnego zastępcy

*J. F. Kleczeński*
*we Lwowie* **Sykstuska 16.**

---

## Derki na konie!



Pozostały zapas zje fabryk koców mam zlecenie sprzedać za połowę ceny. Polecam przeto grube, trwałe, ciepłe, nieprzemakalne **derki** na konie, wielkie, dające się też użyć jako koce do spania, a przytem bajecznie tanie. Gatunek *A*, szare z kolorowemi szlakami, 2 m. dł., $1\frac{1}{2}$ szer., k. 4.—; *B* bronzowe fiakierskie z czerwonemi i czarnemi szlakami, k. 5.50; *C* welniane derki dworskie, żółte ze szlakami, 2 m. długie, $1\frac{1}{2}$ szer. k. 6.80

Wysyła za zaliczką firma polska **A. WEISBERG, Wiedeń,** II., Untere Donaustrasse Nr. 23 A. Cennik o innych derkach za darmo. 2600

---

Potrzeby jest zaraz

**chłopiec do praktyki**

do handlu towarów korzennych, delikatesów i win

**Ignacego Wysockiego, Radomyśl Wielki.** 2539

# Największy skład perfum i przyborów toaletowych

# Rynek gł. 37. REIM i SP. Kraków L. A-B

utrzymują na składzie

**Mydła i perfumy**

z pierwszorzędnych fabryk: Roger i Gallet, Ed. Pinaud, Gelle Freres, Houbigant, Violet, Piver, Delettrez Societe Hygienione I. i F. Atkinson, Piesse i Lubin, I. Gosnell i Sp., A. F. Pears, The Crown Parfumerie.

**Wodę kolońską** prawdziwa i krajowa.

**Wodę** do włosów.

**Wody, Pasty i Proszki** do zębów, **Glicerynę i Lanolinę** toaletową.

**Sminki** teatralne

**Saszetki.**

Utrzymuje stale na składzie aparaty i preparaty hygieniczne polecone przez **Dra Lustra** specyalistę lekarskiej kosmetyki i chorób włosów z Krakowa.

**Pudry** angielskie, francuskie i krajowe.

**Puszki i Labędziki** do pudru.

**Farby** do farbowania włosów.

**Szczoteczki** do zębów.

**Szczotki** do paznogci.

**Gąbki** toaletowe.

**Grzebienie.**

**Rękawiczki** do nacierania ciała.

**Gąbki** gumowe do mycia.

**Rozpylacze** do perfum.

---

# Kalesony damskie

## krojem reformowanym

**Dla każdej z Pań na obecną porę niezbędne --- są w każdej wielkości na składzie.**

**Skład bielizny** 2295 9

## M. Beyer & Spółka,

## Kraków, Sukiennice.

---

# Nie kupujcie !! zegarka !!

zanim nie obejrzycie mego wielkiego cennika.

Otrzymacie:

**złr. 1.50** **złr. 3.50**



| | | |
|---|---|---|
| Niklowe Roskopfy | złr. | 1.50 |
| Goldinowe „ | złr. | 2.— |
| Srebrne | złr. | 3.— |
| z podwójną kopertą | złr. | 4.— |
| z 3 masrebrn. kopert. | złr. | 5.— |
| płaskie stalowe | złr. | 3.50 |
| Ameryk. złote „double“ | złr. | 5.— |
| Prawdziwy Roskopf Patent | złr. | 3.50 |
| Prawdziwy Omega | złr. | 9.50 |
| Srebrny łańcuszek | złr. | 1.— |
| 14 karat. złoty zegarek | złr. | 8.50 |
| 14 karat. złoty łańcuch | złr. | 10.— |
| 14 karat. pieścienie złote | złr. | 2.— |
| Zegary pendułowe od | złr. | 2.80 |
| „ z biciem wieżowem | złr. | 4.50 |
| „ z muzyka | złr. | 6.— |
| „ z kukułką | złr. | 2.50 |
| Zegary kuchenne | złr. | 1.20 |
| Budziki | złr. | 1.20 |
| „ w nocy świecące | złr. | 1.50 |
| „ z podwójnym dzwonkiem | | 1.75 |

**3 lata pisemnej gwarancyi; za nieodpowiednie zwrot pieniędzy.**

**Wysyłka za zaliczką**

## Max Böhnel

ZEGARMISTRZ

**Wien, IV, Margarethenstrasse 27** (we własnym domu).

żądajcie mego cennika z 2000 rycin darmo i opłatnie.

189—20

---

# Boże Narodzenie 1906.



Nowy Jork i Londyn nie oszczędziły i stałego lądu i wielka fabryka wyrobów srebrnych widziała się zmuszoną wysprzedać cały swój zapas za małem tylko wynagrodzeniem za pracę. Jestem upełnomocniony to uskutecznić. Wysyłam zatem każdemu za zwrotem 6 zł. 90 ct. następujące przedmioty:

6 sztuk nożów stołowych z prawdz. angielską klingą.
6 widelców z jednego kawałka ameryk. pat. srebra
6 łyżek z ameryk. patent. srebra
12 łyżeczek z ameryk. patent srebra
1 chochla z ameryk. patent. srebra
1 chochelka z ameryk. patent. srebra
6 angiel. spodków Victoria
2 wspaniałe świeczniki
1 sitko
1 rozsypywacz cukru

42 przedmioty tylko za zł. 6.90

Te 42 przedmioty kosztowały dawniej 40 zł. a obecnie można je mieć za tę niską cenę zł. 6,90. Amerykański patentowane srebro jest na wskroś białym metalem, który barwę srebra 25 lat pod gwarancyą zachowuje. Najlepszym dowodem, że to ogłoszenie nie jest żadnem oszukaństwem, zobowiązuję się niniejszem publicznie, zwrócić każdemu pieniądze bez nudności, komu towar się nie podoba. Niechaj więc nikt nie opuści sposobności nabycia tego wspaniałego garnituru, który szczególniej nadaje się na

**podarki weselne i okolicznościowe**

jak niemniej dla każdego domostwa.

Dostać można tylko pod adresem:

## A. Hirschberg

Dom eksportowy ameryk. patentowych towarów srebrnych.

**Wiedeń, II. Rembrandstrasse 19|G.**

Wysyłka na prowincyę za gotówkę lub zaaliczką.

Proszek do czyszczenia 10 ct.

Tylko marka ochronna obok stojąca, zapewnia prawdziwość.

Wyciąg z pism uznania:

Z nadesłanego towaru bardzo jestem zadowolona. Krystonopol, Galicya. Siostra Joanna, przeł. Towarz. N. P. Maryi.

Kraków, 21 maja 1899. Posyłkę Pańską otrzymałam i jestem z nie tak doaswoloną, że posyłam dalsze zamówienie. Księżna Amalia Czertwertyńska.

Trzy razy już sprowadzałem od Pana garnitury po 42 K. i byłem każdym razem zupełnie zadowolony, proszę mi zatem i tym przysłać jeszcze jeden garnitur. Jerzy hr. Dunin Borkowski, c. i k. szambelan Zakopane 12. 1906. 2254

---

Pierwsza Krakowska elektro-mechaniczna

# PALARNIA KAWY



## M. JAWORNICKI

## KRAKÓW

Rynek gł. 44.

POLECA

**rozmaite** wyborowe **gatunki**

# KAWY

**palonej**

najnowszym i najlepszym sposobem

**za pomocą gorącego powietrza**

po cenach najprzystępniejszych.

1881 0

---

**Wysprzedaż Gwiazdkowa po zniżonych cenach w Zakładzie komisowym.**

## H. Telesznickiej

**w KRAKOWIE**

**przy ulicy Szewskiej l. 10. I. p.**

Poleca: Kompletne urządzenia salonów, sypialń, jadalń stylow., serwis dorocz. saski składający się ze 134 szt., kantorek i sekretarka (ant.), dywany perskie i zwycz., pianino fortepian, biblioteki, biura, obrazy Matejki i Kossaka, biżuterye, srebro kandelabry, lampy i różne sprzęty mah. i zwykłe. Ołtarz i Tabernaculum złocone. Wiele obrazów olej. Fisharmonia 4 głos: fir. Schiedemayer Stuttgart. Powyższe przedmioty przyjmuje się w komis.

---

**W mojej pracowni sukien damskich udzielam lekcyj kroju** systemem francuskim, najświeższym wiedeńskim, oraz **naukę szycia.**

## „FLORA“

**Kraków** ul. Podwale l. 13.

Panienki zamiejscowe znajdą umieszczenie. 2060 8

---

**Wina węgierskie**

przeważnie z własnych winnic, więc z pierwszej ręki, doskonałe, czyste,

**Wina francuskie**

białe i czerwone, wyborowe,

**Madeyra i Malaga**

odleżałe z najlepszych źródeł sprowadzane, oraz likiery zagraniczne w magazynie 2327 0

**JULIUSZA GROSSEGO**

w Krakowie Rynek gł. 34.

---

# Dla Pań!

Opaski i wkładki menstruacyjne różnych systemów, pasy brzuszne, kompletne wyprawy dla położnic (sprzedaż wyłączna). Wysyłki na prowincyę odwrotnie. Skład Apteczny mag. farm.

**J. Klemensiewiczowej**

**w Krakowie, Karmelicka Nr. 15**

---

5% NA RZECZ TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

# BIBUŁKI I TUTKI CYGARETOWE

# PROMIEŃ

PRZEZ INSTYTUT CHEMICZNY C. K. UNIWERSYTETU LWOWSKIEGO 2155 20

**Za najlepsze uznane.** **Wszędzie do nabycia.**

**Fabryka: Lwów, ul. Pańska – boczna.**

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. — W drukarni „Głosu Narodu w Krakowie pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego